

X. Sprawozdanie

dyrekcyi

c. k. Gimnazyum w Buczaczu

za rok szkolny

1909.



Buczacz

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

Z drukarni ludowej W. Dratlera w Buczaczu.

1909.

TREŚĆ.

1. „Żmija“: J. Słowackiego; rozbiór i ocena przez Włodzimierza Maślaka.
2. Wiadomości szkolne — podał w zastępstwie Dyrektora ks. A. Dobrzański.



kr. ew.
Spr. 13

„Zmija”

(POEMAT J. SŁOWACKIEGO; ROZBIÓR I OCENA)
PRZEZ WŁODZIMIERZA MAŚLAKA. =====

W listach pisanych do swojej, idealnie dobrej, nad życie kochającej go matki pisywał Juliusz Słowacki często, że mu na sławie za życia nie zależy, a chodzi mu raczej o uznanie po śmierci. . . . „Pamiętam, 1) że będąc małym dzieckiem i zapalenie nabożnym, modliłem się nieraz: O Boże! Daj mi sławę choć po śmierci, a za to niech będę najniezwyklejszym, pogardzonym i niepoznanym w mojem życiu.

Tak się modliłem, przekonany jestem, że zły duch pochwyił moje przymierze; to co ma być po śmierci. . . . być musi.“

„Droga moja! Ja ośm lat mając, przysiągłem Bogu w kościele katedralnym, że nie będę niczego przed grobem moim żądał, a za grobem o wszystko się upomnę.“ 2) Z tych marzeń i wynurzeń poety spełniło się niejedno. Nie pozostał on wprawdzie nieczułym i obojętnym na to, co musiał uważać za wymierzone przeciwko sobie ciosy ze strony powołanych i niepowołanych krytyków. Dał temu niejedną wyraz i w listach do matki i w listach do przyjaciół. Odpierał to ostrzem ciętego sarkazmu w prześlicznych strofach „Beniowskiego“. Upominał się więc o siebie już i za życia, bo wreszcie miał po temu niejedną rację.

Wyjąwszy Malczewskiego, z którego arcydziełem obesła się niesumienne krytyka współczesna nieuczciwie i niegodziwie; nie znamy w literaturze polskiej innego autora tej miary, co Słowacki, któregooby w równy sposób prześladowała zajadłość Zoilów. W tym stosunku współczesnej krytyki do autora „Anhellego“ widzimi niestety smutny, a tak często powtarzający się objaw, że osobiste antypatye i niechęci do autora, jako do człowieka, nie są w stanie zapanować nad sobą wtedy, gdy chodzi o bezstronną, a sumienną ocenę jego twórczości. Poeta o tej niechę-

1) Listy wyd. L. Meyeta T. I. str. 18.

2) Listy T. II. str. 218.

ci do osoby swojej wiedział. Sam zaznaczył to, pisząc do matki:
 „Mam w sobie coś, co tak na ludzi działa, że nigdy ze mną spoufalić się nie mogą. Często szukam w głębi serca mego przyczyny tego i znaleźć nie mogę.“³⁾

Nie podobna nie twierdzić, że były pewne powody do owej niechęci.

Dumny, zamknięty w sobie i o potężnej sławie marzący śpiewak, może nie pociągał do siebie, albo nie lubiał poufalić się; to jednak nie powinno było obniżać wartości jego pism zwłaszcza, że wszystkie jego utwory płynęły przecież głównie z takiego źródła, aby pracami myśli i ducha służyć nie tylko sławie ale i ojczyźnie.

Atoli wielki Juliusz nie miał szczęścia. Z początkowych jego utworów tylko nieliczne przypadły do upodobania ogółu, a już Jan Sowiński, autor książki „O uczonych Polkach“⁴⁾ przyznał mu tylko „poprawny smak i wygładzenie“ a w dodatku zestawił go z Odyńcem. Bohdan Zaleski lekceważył poetę i jego utwory, siebie za wyższego poczytując, a „Młoda Polska“ czasopismo literackie, które w latach czterdziestych wychodziło w Paryżu, nie szczydziła poecie, w rozprawach nieoględnych recenzentów, tych gorzkich pigulek, których w poczuciu swojej ambicji nigdy nie mógł spokojnie strawić.

Dalsze losy poetyckiej spuścizny po nim nie świadczą także o tem, żeby poecie oddano w zupełności to, czego mu żałowano za życia. Wprawdzie on jeden z „trójcy największych“, miał się stać najprędzej godnym obszernej i pod niejednym względem wyczerpującej monografii Antoniego Małeckiego o jego życiu i pismach, ale też tak w tem dziele jak w innych ocenach utworów Juliusza spotyka się znów niejedno, o co upomnieć się muszą ci, co czar poezji jego wchłaniali w młodociane swoje serca, a przyznając w poczuciu sprawiedliwości to, co się należy wielkim jego rówieśnikom, muszą choćby dla samego hołdu przyznać, że nie zawsze słusność była po stronie ludzi, co utwory wielkiego poety oceniali przez pryzmat, jeżeli nie stroniczego, to w wielu kierunkach bezwzględnego patrzenia na rzecz. Stąd w literaturze, omawiającej utwory poety, spotyka się nieje-

3) Prof. J. Tretiak: O Słowackim str. 7.

4) P. Chmielowski: Literatura T. IV. str. 145.

den szczegół, powtarzany uporczywie jak pacierz za panią matką. I to właśnie jest najlepszym dowodem pewnych braków w obiektywności sądu i w analizie utworów poety. Najwięcej gromów padło na poematy z tak zwanego pierwszego okresu poetyckich wzlotów Słowackiego.

Utwory te pojawiły się w pierwszym dwutomowym zbiorowym wydaniu dnia 12. kwietnia 1832. w Paryżu. ⁵⁾

Weszły do tego wydania prócz drobniejszych wierszy, drukowana już w roku 1830, w noworoczniku wileńskim Odyńca „Melitele“ powieść poetyczna „Hugo“ a prócz niej „Arab“ „Mnich“ „Jan Bielecki“ „Żmija“, „Lambro“ i dwa dramata „Mindowe“ i „Marya Stuart“. Tomiki te przyjęto chłodno i, jak powiada Chmielowski, „cicho było o nich w prasie polskiej w Paryżu; polityka zajmowała wszystkich, a na wiersze, nie mające z nią związku, nie zwracano najjnniejszej uwagi“.

Późniejsza ocena tych utworów zarzuciła młodemu pocie nienaturalność i pozowanie, przesadny bajronizm, a przede wszystkim brak zmysłu do tego, „co się zwie rzeczywistością“ Bo, jak powiada Małcki w tomie pierwszym str. 109. „upatrywał poeta we wszystkim, co ten normalny porządek świata naszego wstrząsa, zakłóca i targa, eo ipso za szczytność, za poezję, słowem za przedmiot współczucia poety“. „Jana Bieleckiego“, jak mówi Chmielowski — ⁶⁾ wyróżnił ogół z pomiędzy innych powieści poetyckich zapewne dlatego, iż treść wzięta była z dziejów narodowych i że charakter i sceny najbardziej ze wszystkich przypadały do naszego usposobienia“.

Poemat, albo jak go poeta sam nazywa romans, pod tytułem „Żmija“ postawiono prawie na równi z „Hugonem“, „Mnichem“ i „Arabem“ bo w nim właśnie dopatrzono się przesadnego bajronizmu i tego upodobania „co normalny porządek świata zakłóca i targa“.

Poeta jednak uważał „Żmiję“ za najlepszy z poematów wydanych w roku 32. Cieszył się, że „Żmiję“ wszyscy znajdowali najlepszym „że cały naród w tej pieśni ożył, że poeta tam wznosił całe mury, gdzie inni z muru wydobywali cegielki“. ⁷⁾

5) Małcki: O Słowackim T. I.

6) Literatura T. IV str. 144.

7) Prof. J. Tretiak: O Słowackim i „Listy“, wyd. Majeta.

Potomność wydała o tym poemacie inny sąd, a nie mówiąc już o jego treści, nie przebaczyła mu rzekomo lichej kompozycji i niejasnej treści.

Antoni Małeckci powiada, że sfera tego poematu zanadto jest fantastyczna, jak na poemat tradycyjny w rodzaju np. „Zamku Kaniowskiego“; a zanadto ma znowu barwy historyczno — miejscowej, jak na utwór czystej fantazyi w sposobie, Aryosta. Jest to tak dalece jedno i drugie zarazem, że ostatecznie czyni wrażenie rzeczy nie będącej ni tem ni owem“. Szanowny krytyk pomija milczeniem „gwałtowne naciągnięcia i nieprawdopodobieństwa, na które dzieło to utyka w wysokim stopniu, a które zbyt są rażące, żeby trzeba było je wykazywać. „Zdaniem autora monografii „nie chorobliwość figury, odgrywającej w poemacie główną rolę, ale uchybienie, którego się autor w samym „Żmii“ dopuścił, mianowicie posunięte poza wszelkie granice miary rozstrzeżenie pojedynczych ustępów „Żmii“ jest główną tego przyczyną, że utwór ten w czytaniu męczy i nuży, bo niepodobieństwem jest dla czytelnika ogarnąć „wiązania łączące poszczególne zdarzenia i epizody w całość.“

Nie można zaprzeczyć pewnej racji wywodom, wyjętym z dzieła na ogół przychylnego poecie i jego utworom. A jednak analiza bardziej szczegółowa znajdzie niejedno usprawiedliwienie na te zarzuty i może w ten sposób stanie po stronie samego poety, który, chociaż nazwał „Żmiję“ zupełnym wytworem imaginacyi, może uważał go i słusznie, za najlepszy ze swoich utworów napisanych przed rokiem 32.

II.

Od prawdziwej poezyi wymaga się prócz poetycznej dykcji i uczucia — fantazyi i intuicyi.

Można było zarzucać Słowackiemu, że we wspaniałej budowie jego utworów nie było Boga t. j. prawdziwego patriotyzmu, można sądzić, że w wielu jego utworach brak tych serdecznych tonów, nanizanych na struny prawdziwych i gorących wzruszeń; można mu zarzucać chęć pozowania i nadmierną ambycję, nie można jednak pomawiać poetę, by jego pomysły były zupełnie oderwane od „rzeczywistości,, i nie miały z nią nic wspólnego dlatego właśnie, że wdrażał stę w pomysły tylko przez intuicyę.

Szczerłość autora, z jaką otwarcie wyznaje, że Żmija był wytworem imaginacji, wtedy podpadałaby pod sąd bezwzględnego zarzutu, gdyby ona nie graniczyła z prawdziwym natchnieniem i nie miała nic wspólnego z prawdą dziejową. Natchnienie poetyckie wyrównuje bardzo często te braki, jakie poeta odczuwa przez niemożność zetknięcia się z rzeczywistością.

Zygmunt Krasiński uwydatnił potęgę takiego natchnienia w „Irydyonie“, Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu“ i w „Konradzie Wallenrodzie“, Schiller w „Don Karlosie“ a wielu innych wielkich poetów w tych utworach, które treścią swoją sięgały w daleką przeszłość, a więc już swoim tłem były im obce. Fantazja, imaginacja, intuicja czy natchnienie muszą w twórczości poety zawsze zaważyć, jeżeli potrafi on dać bodaj przybliżony obraz tego, o czym pisze. Wykonanie samo jest już rzeczą pomysłu, po którym poznać artystę, a w tym względzie Słowacki był zawsze świetnym, chociażby przez to samo, że był znawcą w doborowaniu kolorów. Pod tym względem pomysłowość Słowackiego była zawsze wspaniałą. Nic nie sprawia większego efektu w jego utworach, jak umiejętne zestawianie kontrastów, jak różnice pomiędzy światłem a cieniem, lub analogia pomiędzy tak nikłym mikrokozmem, jakim jest człowiek a panteonem wszechświata i tajnikami przyrody. Na falach morza o zachodzie słońca tęsknota tułacza — to treść „Hymnu“ Słowackiego „do Boga“. Płatoniczna miłość na tle wspaniałej przyrody alpejskiej — to jego poemat w „Szwajcaryi“ Rozpacz ojca po stracie dzieci i żony na tle martwej, spieczonej pustyni to „Ojciec zadzumionych“. Martyrologia politycznych skazańców na tle skostniałego od zimna Sybiru — to jego „Anhelli“. Anielska postać „Lilli Wenedy“ i dźwięki konającej pieśni na ustach podbitego narodu na tle pożogi i zniszczenia z rąk Lechitów — to treść pierwszej tragedii napisanej przez autora „Króla Ducha“, a chociaż pierwsze jego powieści „Hugo“, „Mnich“, „Arab“, „Mindowe“ noszą na sobie cechy chorobliwej poniekąd „imaginacji“, w takich poematach jak „Jan Bielecki“ i „Żmija“ musimy już widzieć wielki postęp poety w kierunku uwolnienia się od niej, musimy uznać te utwory za preludye do pomysłów, które jak powiedziano wyżej, poczęte w źródle wspaniałej fantazyi głębokiego odczucia i natchnienia, będą zawsze największą siłą atrakcyjną w lekturze dzieł Słowackiego.

III.

W historii rozwoju poezji polskiej znamy wspaniałą lato-
rośl pod nazwą „Szkoły ukraińskiej“.

O szkole tej możnaby powiedzieć że, korzystając z tych
prądów, jakie przyplęły do Polski z zachodu, więc również ja-
ko szkoła romantyczna, potrafiła ona prędyj ugodzić w sedno
rzeczy, aniżeli szkoła wileńska.

Podczas gdy koryfeusz tej drugiej szkoły, Adam Mickiewicz,
w pierwszym okresie swojej twórczości jest wprawdzie romanti-
kiem w wysokim stylu, ale pod względem tendencji owoczesnych
utworów swoich jest jeszcze kosmopolitą, nie uwydatniającym zde-
klarowanych haseł ściśle narodowych, szkoła ukraińska już przed
pojawieniem się „Konrada Wallenroda“ składa na ołtarzu ojczy-
stej literatury takie utwory jak „Marya“ i „Zamek Kaniowski“ nie
licząc drobnych utworów Zaleskiego. W twórczości Antoniego
Malczewskiego, Seweryna Goszczyńskiego, w dumkach Zaleskie-
go widzimy odrazu ten pierwtastek wybitnie rodzimy o tle wpraw-
dzie lokalnem, ale dla ogółu, który od dawna Ukrainę kochał i o
niej marzył nadzwyczaj ponętne i ujmującem. Antoni Malczew-
ski dał w swoim poemacie wspaniały obraz szlacheckiego życia
na Ukrainie, Seweryn Goszczyński przedstawił ponurą kartę
z dziejów koliszczyzny, Zaleski idealizował Kozaczyznę wierną
i oddaną z Rzeczypospolitej. Jednak ani ci trzej ani późniejsi
adeptci tej szkoły jak Groza, Olizarowski i inni nie dali literatu-
rze polskiej obrazu, któryby przedstawiał Kozaczyznę, ten głów-
ny czynnik w życiu Ukrainy, w roli wolnej od wpływów po-
stronnych i w całym znaczeniu tego wyrazu taką swoją i własną
przez poczucie narodowej odrębności i cech zarówno narodowych
jak i rycerskich. W utworach szkoły ukraińskiej nie było takich
postaci i takiego zrozumienia jej rycerskiego animuszu jak i np.
kreśli Sienkiewicz w postaci Bohuna. Taki ton w kreśleniu po-
staci kozackich, jaki spotykamy w „Maryi“ i w dumkach Zale-
skiego, mógł być bardzo sympatycznym dla tej Polski, która
ciągle marzyła o zupełnem zamalgamowaniu Rusi i Litwy. Takie
postaci mogły być realne w epoce, w której polskie wpływy
miały już czas zakorzenie się na Podnieprzu i na Siczy; takie
postaci, jakie widzimy w „Zamku Kaniowskim“ są znów pod wie-
lu względami nastrojone dla Polski wrogo, bo ferment i erupcja

zwana w dziejach „koliszczyzną“ były takimi rzeczywistościami.

Tlejąc utajonemi przez długie lata iskrami w popielisku po czasach Chmielnickiego, wybuchły one krwawą łuną niszczącego żywiołu. Historia mogła ostatecznie akceptować takie postaci, a raczej charakterystyczne ich cechy, jako wyraz współczesnej kultury i współczesnego nastroju na Ukrainie, ale ta sama historia wiedziała i czuła, że dawniej, a osobliwie w epoce unii lubelskiej było na tej Ukrainie inaczej, że było tam życie inne, rodzime, odrębne, o cechach wybitnej samorzutności i aspiracji. Więc, że poezja szkoły ukraińskiej nie dawała odpowiedzi, jaką była, czy jaką być mogła ta przeszłość niezawisłej jeszcze stepowej Ukrainy, dawała się pod tym względem odczuwać pewnego rodzaju luka.

Bezstronnie sądząc, ani typy dworskich semenów, chociażby po ich ruchach i zacięciu znać było „synów stepu“, ani typy Kozaków hajdamackich nie mogły zadowalniać rzetelnych znawców ukraińskiego życia i ukraińskich dziejów.

Nie wchodząc w to, czy Słowacki, który, jak powiada Tretiak, marzył zawsze „o przewyższeniu innych poetów blaskiem swych marzeń“ zabrał się i do napisania „Żmii“, aby napisać coś lepszego jak Malczewski i Goszczyński, a siłę swego talentu wypróbować na motywie i na obrazie z życia tej niezawisłej Kozaczyzny — musimy przecież stwierdzić fakt, że pomysłem, treścią, kolorytem „Żmija“ wypełnia właśnie tę lukę, jakiej nie zapełnili poeci szkoły ukraińskiej.

Treść poematu sięga czasów, w których Kozaczyzna, nieujęta jeszcze w karby państwowego porządku, była czemś w rodzaju Wikingów, a żyjąc szeroką swobodą stepowego i rycerskiego życia, ideał tego życia widziała tylko w boju i w walce z niewiernymi a odwiecznymi wrogami ukraińskiego Pomorza i całej Rusi.

Rozumie się, że poeta, podchwytując taki temat, opisy swoje mógł oprzeć albo na tradycji albo na historykach, na ludowych pieśniach, a nie mógł opisów tych wykonać na kontakcie z rzeczywistością. Rzeczywistość była daleko za nim, bo utknęła w pomroku dziejów, ale imaginacja jego, posługując się tem, co poeta o Ukrainie czytał, co o niej słyszał, bo sam ani nad Dnieprem ani na Zaporozżu nigdy nie był, musiała dopełnić reszty.

Intuicyjnie umiał poeta grzebać w „ojczyzny popiołach“. Urodzony na Wołyniu a więc na Rusi, mógł i graniczącą z Wołyniem Ukrainę uważać za ojczyznę w ściślejszem tego słowa znaczeniu. Umiał zajrzeć tak w jej przeszłość jak w dawne czasy Polan z nad Gopla. Pod jego piórem wylaniały się rąbki tych „zmierschów“; pod jego piórem konkretne przybierali kształty dawni ludzie dawnych czasów. Określa to poeta dobitnie w Benio-wskim (V. 50.)

„Bo kiedy grzebię w ojczyzny popiołach
A potem ręce znów na harfie kładnę
Wstają mi z grobu maryl takie ładne“.

.

„bo te maryl

Jedne się rodzą z serca, drugie z głowy
A tizcie tylko z dziwnej twardej wiary
W przyszłość

I postać „Żmii“ jako bohatera poematu mogła być także tylko marą, mogła być tylko kreacją poetyckiej fantazyi, zaczepionej o legendę, prawiącą o jakimś „wale tego imienia“;*) konflikt bohatera z tureckim baszą mógł być nawet czystym wymysłem, jedno i drugie będzie poetycką licencją, dozwoloną nie tylko Słowackiemu, ale każdemu zwolennikowi romantyzmu poetyckiego. — Inna rzecz, czy autor, operując tym wątlým substratem, umiał tworzyć życie i charakter owoczesnej Kozaczyzny. Sądząc z treści poematu i z poszczególnych epizodów, musimy dać na to odpowiedź twierdzącą. —

IV.

Poemat składa się z sześciu rapsodów, a przez te pieśni przewija się wątek właściwej powieści. Dziejów „Żmii“ nie mógł poeta przedstawić w sposób genetyczny, bo, pisząc powieść poetycką, która zazwyczaj wysuwa na pierwszy plan ostatnie chwile w życiu swego bohatera przed katastrofą, musiał największą zwrócić uwagę właśnie na to, co tę katastrofę bezpośrednio poprzedziło. Rapsody, których jest sześć, służą właśnie temu celowi; epizody zaś rozsiane po poszczególnych pieśniach spełniają cel drugi. składają się na opowiadanie o przygodach „Żmii“.

Ten, z pochodzenia Turek, za młodych lat doznał strasznej

*) Wstęp do „Żmii“ wyd. pism. Słowackiego.

krzywdy od jednego z tureckich baszów. Intrygi na dworze padyszachów, „synów słońca“ „synów Allaha“ „następców Mahometa“ i „braci księżycy“ były rzeczą zwykłą i powszednią.

Turecki despota rządził przy pomocy ulubieńców, a ci zmieniali się ciągle, bo nigdzie nie jest łatwiej o karierę i upadek jak tam, gdzie chimera i woła jednostki stanowią o wszystkim.

Ojciec „Żmii“ przestał być baszą, bo inny basza oczernił go i wziął po nim jego buńczuk, zabrał jego majątek i zabrał kochankę jego syna do swego haremu. Ten syn, opuszczając miasto rodzinne widział „głowę ojca na bramie“ i wiedział, co stę stało z Zulemą.

Opuścił kraj z postanowieniem zemsty srogiej i bezlitosnej. Pomoc w niej miał uzyskać od tych, którzy byli odwiecznymi wrogami Turcyi. Po drugiej stronie Morza Czarnego, w okolicy dniewprowych porohów, na skałach i wysepkach, co „przerznąły Dniepru strumienie“ słynęło ze swej szalonej odwagi, nieustraszonosci w boju, pogardy dla życia, lekceważące sobie zarówno bogactwo jak lubóstwo dziwne towarzystwo rycerskie. Siedząc po „kurzeniach“^(*) swoich siczy zawsze czujni, czatowali jak orły na zdobycz, na najbliższych swoich sąsiadów Tatarów i Turków.

Zuchwale odważni, przepływali na wątlých czajkach dniewprowe wodospady, a po falach Czarnego Morza, na takich czajkach płynąc, nieśli pożogę i zniszczenie natolskim grodom tureckim prowincyom i samemu Stambułowi. Sicz była dobrą szkołą rycerską. Przyjmowano do niej każdego, kto był chrześcijaninem, kto przysiągł na wierność i posłuszeństwo starszyźnie, na bezżenność, w ciągu pobytu w Siczy; kto pogardzał życiem i złotem i kto umiał robić bronią w obronie wiary i krzyża. Esencyonalnie demokratyczna rzesza mołojców nie pytała przybysza o jego ród i pochodzenie. Znak krzyża świętego i przysięga otwierały mu wstęp do Siczy, a kilka dowodów poświęcenia dla braci, szczególniejszej odwagi i przytomności w czasie boju otwierało przybyszowi serca, jednało mu taką sympatyę ogółu, że bardzo często i w niedługim czasie składano w jego ręce insygnia najwyższej siczowej władzy: atamański buńczuk, pierścień i buławę. Atamanami siczowymi bywali kniaziewie jak Wiśniowiecki i Korecki, bywali chudopachołkowie jak Osiński i Konaszewicz, bywali i lu-

^{*)} szopy, w których nie było kominów

dzie z czerni albo i cudzoziemcy, tylko, że w tej rzeszy trzeba się było prawie przerodzić i zarobić na nowy chrzest.

Każdy z mołojców otrzymywał odpowiednie cechom swego charakteru lub dzielności nazwisko. Zacierało ono różnicę w jego dawniejszem pochodzeniu, a było wyrazem i symbolem jego czynów. Wiśniowieckiego zwano „Bajdą“, Chmielnickiego „Chmielem“ Bohater naszej powieści dostał przezwisko „Żmii“ i jako taki został atamanem Siczy.

Otrzymawszy władzę, był bliskim zemsty, mógł myśleć o odebraniu kochanki z rąk wroga, ale miał ciężką rolę. Aby się utrzymać na Siczy musiał oszukiwać i zdradzać :

„Jam zdradzał i zaprzął swego proroka
I twarz zmienioną nosił dla świata,
Choć w sercu była rana głęboka.
Hetman — i razem wróg mej drużyny
Często przebrany z bracią Tatarsy
Na własne sioła niosłem pożary :
Często przez długie, długie godziny,
Pamiętam, nawet przed dniem wyprawy,
Jak wąż ukryty pomiędzy trawy,
Patrząc na słońce, leżę dzień cały,
By choć dzień jeden ukraść ołudzie,
By świst kozackiej usłyszeć strzały ;
Sokół mnie poznał prędzej niż ludzie,
Tak twarz wprawiłem, aby udaną
Nosila barwę. W takiej niewoli
Jak liść dwubarwny srebrnej topoli
Cierpiałem mękę — niewypłakaną.
Gdym własne sioła palił i burzył,
Gdym na przekleństwa gminu zasłużył
Błogosławili“

W powyższym epizodzie mamy klucz do wątku powieści. Żmija utrzymuje się na stanowisku hetmana przy pomocy wyrażonej hipokryzyi. Nie zapomniał swego pochodzenia ; stoi na czele chrześcijańsko rycerskiej drużyny, a potajemnie łączy się z Tatarami i oszukuje tych, dla których był bożyszczem. Jest na tyle zuchwały, że w tatarskiem przebraniu, w towarzystwie tatarskiej drużyny, śledzi ruchy Kozaków, polujących na stepach

w celu zaopatrzenia się w żywność na daleką wyprawę. Nie poznany przez Kozaków, a poznany przez własnego psa i sokoła, znika w stepie i wraca do obozu, aby pokazać stróżom zabitego psa i sokoła, wprawić ogół kozacki w zadziwienie, ukarać śmiercią sokołnika i psiarza i nakazać wyprawę na grody tureckie.

Jak oszukuje Kozaków, tak oszukał i uwiódł córkę siczowego popa, Ksenię.

Wie on, że za to wszystko odpokutuje kiedyś ciężko, ale wierny swojemu celowi nie zważa na nic; nie liczy się z tem, że szczególne postępowanie jego zaczyna zwracać uwagę ogółu i ojca Kseni.

Wsiada na czajki, wymija szczęśliwie mury oczakowskiej twierdzy, strażującej u dniewowego ujścia. Dopada tureckich wybrzeży, pali i niszczy dom tego baszy, który był sprawcą śmierci jego ojca, zabiera z jego Haremu ukochaną Zulemę, rzuca popłoch na Konstantynopol i wymusza na nim bogaty okup. W powrocie na Sicz dopada tureckich galer. Na jednej zabija syna baszy Selima, a ją samą zatapia; drugą, którą dowodził ojciec Selima, wprowadza w zasadzkę między oczerety i sitowia dniewowe, a gdy galera osiadła na mieliźnie, podpala oczerety. Przepłynąwszy na czajce przez morze płomieni, porywa z galery baszę i przywozi go jako łup między swoich. Jakiś czas pastwi się nad nim, bo zamknął go do klatki i kazał mu z niej podziwiać swój zamek swój przepych; pokazał mu Zulemę, którą uwiódł z jego haremu, ale wiedział, że czeka go straszny koniec. Kozactwo miało dowody, że nie był chrześcijaninem.

Wręczony mu przez popa święcony obraz dla zanurzenia w wodzie i uspokojenia burzy rozprysnął się w rękach Żmii, jako niewiernego, na drobne części. Na zamku ukrywał Żmija w brew prawom Siczy kobietę wiedział, że go śledzi i że zna wszystkie jego sprawy siczowy pop; wiedział też, że za oszukanie Kozaków i za to, że uwiódł Ksenię, że w ogóle jako członek Siczy odważył się w jej obrębie na miłości z kobietami, musi zginąć jeżeli nie dziś to — jutro. Przeklęty przez popa, gdy ten podsłuchał jego rozmowę z baszą, gubi swego prześladowcę, ale i sam nie ma już widoków ocalenia. Stacza śmiertelny pojedynek z baszą, może nawet chce zginąć, bo —

„Bezpieczny wprawdzie, lecz ciężko zbrojny,
Tak z baszą sercem i zbroją sprzeczny,
Wychodzi staczać walkę śmiertelną“ . . .

W walce z baszą ginie, a biedna Kseni, prokopiwszy grób hetmana krwią swojego synka, padła sama, aby skonać na grobie kochanka.

V.

Widzimy więc, że treść poematu ani nie jest zawiłą ani nie jest pozbawianą „tego wiązania, co poszczególne zdarzenia i epizody łączy w całość“.

Nie ma w tej powieści „zagadek, któreby czyniły czytelnika na wszystko obojętnym“, są może pewne nieprawdopodobieństwa, do których zaliczyć trzeba opis i tajemniczą strukturę hetmańskiego zamku, sfingowanego w fantazyi autora, — bo Sicz kozacka dla celów swoich, ani dla celów hetmana zamków nie budowała. Są w powieści i nieprawdopodobieństwa np. „te sztuczne maszyny, zmieniające za pocisnięciem sprężyny wygląd sal i komnat zamkowych“, są rzeczy naciągnięte o efektach czysto scenicznych np. walka z Selimem przy świetle podpalonego wystrzałem z janczarki żagla, jest i to, co może nie zgodzi się z pojęciem matki, bo Ksenia mogła dziecię zabić, ale chyba nie kropiła krwią tego dziecięcia grobu jego ojca, jednak mimo to wszystko nie można powiedzieć, aby poemat nie był pięknym, nie miał swoich zalet nie porywał, nie czarował, chociaż przy dokładnej analizie można się w nim dopatrzyć i innych usterek, zarysowujących się na samej budowie poematu. Postać bohatera jest bezsprzecznie nakreślona w duchu bajronizmu, ależ po tych przesłankach, jakie spotykają Żmiję w latach jego młodości, gdy, żyjąc na łonie rodziny, miał prawo pożądać szczęścia — nie mógł on stać się innym. Musiał zerwać ze światem, musiał szukać zemsty, a raz rozżalony na fatalne losy, nie mógł powstrzymać się, aby nie wziąć rozbratu z uczciwością i szlachetnością w uczynkach i w myślach.

Wróg zniszczył jego szczęście; poderwał mu byt, spowodował śmierć ojca, zabrał mu kochankę i Żmija — dziecko południa wychowanek tureckiego fatalizmu, musi zostać synem zemsty, krzywoprzysięcą, hipokrytą i zbrodniarzem. Ludzie nie znali poszanowania dla jego świętości, on — płacił taką samą miarą

innym. Dalsze przygody jego nie są niepozbawione cech prawdopodobieństwa, ale poeta sam nazwał swój utwór romansem, a w tej formie wolno autorowi przeprowadzać bohatera swego przez cudowne i z prawdą nie zawsze zgodne koleje i przypadki.

Bajronizmu uczył się poeta najpierw na utworach polskich. Przed rokiem 1832. poeta po angielsku jeszcze nie umiał, a że w Warszawie przebywał do roku 31. więc miał sposobność poznać „Maryę“ Malczewskiego, bo ta wyszła w 1825 roku. Znał „Zamek Kaniowski“ Goszczyńskiego, wydany w roku 1828; początkowe utwory Zaleskiego mianowicie dumę o „Kosińskim“ o „Mazepie“ o „Lachu serdecznym“ „Czajki“ no i „Konrada Wallenroda“. Słowacki odznaczał się fenomenalną pamięcią, więc tu i ówdzie znaleźć się może w tekście poematu reminiscencya z dzieł wyżej wymienionych poetów. „Maryę przypominają następujące wiersze ze „Żmii“ :

1. „Jeśli w tych grobach nie spią głęboko
Może ich dzikie pieśni zbudziły“.

2. „Ciszej, tu smutne mogił wybrzeża
Oto ostatnie zachodu blaski
Złocą wichrami wzburzone piaski,
Złocą trzy cerkwi posępne wieże.“

3. „Bo kiedyż Kozak o czarach nie śni.“

„Grażynę“ Adama Mickiewicza przypomina zwrot :

„Ażeby iskrą podrażnił działa“.

„Konrada Wallenroda“ przypomina dwuwiersz :

„Lecz gdzież jest hetman? W rannej godzinie
Wyszedł i w stepach błędził od rana“.

W opisie walki Żmii z Selimem czytamy

„Byłaby walka w cieniach schowana
Trzeba ją takim oświecić blaskiem“.

i walka ta odbywa się przy świetle płonącego masztu jak w „Zamku Kaniowskim“ walczy Nebaba z polską zasadzką przy świetle pochodni. Ballada „Rusałka“ „Pieśń odpływających“ i „Pieśń“ powrotu przypominają tonem i formą dumki Zaleskiego — wszystko to jednak nie czyni ujmy ani pomysłom, ani wykonaniu poematu, bo myśli ludzkie, myśli tych, co do jednej należą sfery, mogą być i są nieraz pokrewne treścią i dykcją.

Za plagiat zwrotów takich uważać nie można, zwłaszcza,

że pokrewieństwo, co do treści nie jest jeszcze rozmyślnem albo niewolniczem użyciem tej samej formy. Wobec takich i im podobnych usterek na pierwszy plan wysuwa się w poemacie przeszliczna budowa wiersza, prawdziwie poetycka dykcya, przeczysty język, świetne, chociaż nieraz nieokiełzane pomysły, a sama budowa poematu świadczy najlepiej, że poeta znał ducha poezyi epickiej wogóle, a ludowej poezyi ukraińskiej w szczególności.

Poemat cały ujął w formę rapsodów. Z rapsodów składa się „Iliada i Odysseja“, „Jerozolima“ wyzwolona i „Orland szalony“, „Pieśń o Nibelungach“, „Pieśń o Rolandzie“, serbski epos „O bitwie na kosowem polu“. W rapsody ujął powieść dawnych czasów nieznany autor „Wyprawy Igora na Połowców“, Adam Mickiewicz swego „Konrada Wallenroda“, a wielki epik norweskimi, poeta Izajasz Tegener, swoją „Sagę o Frydyofie“. We wszystkich powyżej wyszczególnionych poematach wątek samej powieści wyłania się z całego szeregu epizodów, rozmieszczonych na oko chaotycznie, a w rzeczywistości stanowiących spójne części ściśle związanej budowy.

Jeżeli poeta, korzystając, jak sam powiada, z suchych opowiadań Beauplana i Grądzkiego, umiał je ożywić i olśnić szatą misternej poezyi, dał tem dowód swego mistrzostwa, gdyż we wspaniałych obrazach przedstawił ducha, sposób myślenia, tężyznę i pomysłowość, nieuchwytną jak wiatr stepowy, a szalejącej i druzgocącej jak kaskady dniewprowych porohów, kozackiej drużyny :

„A tu na morzu kozak zbłąkany,
 Gdy się przez czajkę fala przelewa,
 Jak morska wrona, ze srebrnej piany,
 Otrząsa skrzydła, na wierzch wypływa ;
 Byleby w fali znalazł dolora,
 Lub piasr turecki . . . Ho ! baczość wiara“ !
 „Lecz my szczęśliwsi niż oni w chatach,
 Gdy nas obwieją dymem pożary ;
 Miło w tureckich błędzić komnatach,
 I pić i złote chować puhary :
 Lub leżeć w siatce, gdy kołysana
 Lekko się waha, buja na maszcie ;
 I patrzeć w niebo i drwić z sułtana“ . . .

Taka poezja odpowiadała pojęciu „czubatych synów“ Zaporozża, co przejęci rzemiosłem wojennem, znali karność i posłuch, umieli być sobą we wszystkich objawach swego kozackiego życia. Czy na łowach, czy na wojnie, na falach Dniepru, czy na falach morza, w blaskach stepowego słońca, czy w ponurem oświetleniu błyskawic podczas burzy morskiej, na koniu czy na czajkach — wszędzie jednacy, a zawsze wierni sławie i powołaniu :

„Kozaków obóz zalega brzegi
Pośród czaharów spisa połyska ;
A ponad Dnieprem, w długie szeregi,
Gęsto strażnicze płoną ogniska.
Tam na mogiłę wstąpił wysoką
Gęślarz i śpiewa pieśni z mogiły ;
Jeśli w tych grobach nie śpią głęboko,
Może ich dzikie pieśni zbudziły ?
O spijcie ! spijcie ! przeszła wam pora,
I wyście żyli — tu — w Ukrainie,
I wyście żyli — to było wczora !
My dziś żyjemy, czas szybko płynie.
Pocóż tu wracać z licem upiora
Gdzie nikt nie chodzi po nas w żałobie ?
Jutro na naszym powiedzą grobie :
I wyście żyli ! To było wczora“ . . .

W zdrowych ludziach wrzała bujna gorąca krew, było
pożądanie życia i wrażeń . . .

„Płynimy więc ! płynimy w ¹natolskie grody,
Burzyć pałace, rąbać fontanny,
Żelazem niszczyć Turków narody ;
I porwać obraz Najświętszej Panny,
Obraz, co płacze rzewnymi łzami,
A gdy go człowiek w fali zanurzy,
Morze gniewliwe bije falami,
Pieni się, huczy, pryska i burzy,
I pōty gniewne podnosi tonie,
Aż wrogów statki w falach pochłonie . . .

W obliczu śmierci na ich twarzach rysowała się zawsze pogarda zgonu i determinacja, więc takie tylko mogło być to ży-

cie swobodnej, rycerskiej Kozaczyzny jakim ono przedstawia się czytelnikowi w krystalicznych epizodach „Żmii“, — w których wyróżniają się pięknnością i siłą początkowe strofy pieśni trzeciej.

„Ho! daleko Czarne morze,
Gdzie się czajki kąpią w pianach.
Palmy, zamki na Bosforze,
Jako trzciny na limanach.
Piękny to pożar łąk, oczeretów,
Lecz jakże płonie wspaniale
Wielki las masztów, las mineratów.
Szumcie czajki! szumcie fale!

Ho! Kozak panem
Błękitnej fali.
Urra ho! dalej! — urra ho! dalej! —
Z naszym Hetmanem

Urra ho! dalej!

Nasza czajka szybka, zwrotna,
Choć nie błyszczą w malowidłach;
Jak jaskółka czarna, lotna,
Na sitowia leci skrzydłach; *)
Pięćdziesiąt wiosł w biegu ją nagli
Dla Turków niesie podarek:
Dwa dział ze spiżu i sto janczarek;
Z szumem wiosł — z szumem żagli.

Ho! kozak panem

i t. d.

Lećcie z nami morskie wrony,
Gdzie południa świeci gwiazda:
Lećcie z nami — wam na gniazda
Damy turban zakrwawiony.
Za nami wrony! Za czajek śladem!
Dla was, co pożar ocali,
Łachmany żagłów — zaszumcie stadem,
Z szumem wiosł — z szumem fali,

Ho! kozak panem

i t. d.

(* Do boków czajek przywiązywali Kozacy wiązki z sitowia i trzciny, aby się łatwiej utrzymywały na powierzchni wody, osobliwie podczas burzy.

Jak wesoło czajki płyną:
 Piękny widok przy pogodzie,
 Gdy chorągwie się rozwiną,
 Gdy obwieją nasze łodzie . . .
 Mijamy cmentarz, nasze mogiły,
 A tam nas żaden nie słyszy?
 Sen ich szanujmy — sen słodki, miły,
 Żagle ciszej! wiosła ciszej!

Ho! kozak panem

i t. d.

Zmarłych uśpi blask miesiąca,
 I szum brzozy, pieśń ołtarzy;
 Równie smutna, dzika, drżąca,
 Jak zbłąkanych pieśń wioslarzy . . .
 Chaty, mogiły znikają nagle.
 Zaszumcie! zaszumcie wiosła!
 Bogdaj nas do nich fala odniosła
 Szumcie czajki — szumcie żagle.

Ho! kozak panem

i t. d.

Intuicya poety, którą posługuje się on w podchwytywaniu charakterystycznych szczegółów, dotyczących zwyczajów i obyczajów siczowych Kozaków nie różni się od artyzmu ukraińskich teorbanistów i kobziarzy, co w swych bezimiennych czysto ludowych pieśniach dali wyraz rozmiłowaniu w bohaterskich czynach i w podziwie dla rycersko-żołnierskiego życia takiego kwiatu Ukrainy, jaką była Sicz.

W odnośnych zbiorach tych pieśni wydanych i spisanych z ust wędrownych śpiewaków przez ukraińskich literatów Maksymowicza, Kulisza, Dragomanowa, w dulkach podolskich Tymona Zaborowskiego, w zbiorze pieśni ludu ruskiego, wydanych przez Wacława z Oleska i Jakóba Hołowackiego czytamy całe szeregi historycznych pieśni o dawnych kozackich czasach i o bohaterach siczowych, a ton tych pieśni nie różni się prawie niczem od dotyczących rapsodów w „Żnii“. Jedna z tych pieśni n. p. opiewa ucieczkę hetmana Samuela Kiszki z tureckiej niewoli, a jeden z jej epizodów przedstawia zniszczenie galery tureckiej z taką samą ekspresją, jakiej użył Słowacki w pieśni piątej. Zna-

komitym dowodem na tę okoliczność, że Słowacki zrozumiał i pojął usposobienie ukraińskiego ludu jest ta ballada, którą śpiewają Kozacy w pieśni drugiej. Zdawałoby się, że treść tej pieśni nie ma organicznego związku z całością, a jednak jest ona doskonale użytym przyczynkiem do charakterystyki kozackiego światopoglądu. Epika czysta z takim światopoglądem liczyć się musi, bo zadaniem jej przedstawić całokształt umysłowego i fizycznego życia tego narodu, który jest przedmiotem poematu.

Stąd w Iliadzie i Odyssei widzimy w akcji ludzi udział bogów. W Iliadzie jest on większy i donioślejszy jak w Odyssei, bo Odyssea opisuje tę epokę w życiu Greków, w której naród ten stał już na daleko wyższym stopniu kultury jak w Iliadzie.

Taki sam udział bogów widzimy w Nibelungach a przy pomocy świętych przechodzi Dante przez regiony zagrobowego świata. Dla umysłów nieoświeconych wszelka rzecz szczególniejszej a nie pojętej dla nich wartości przedstawia się jako rzecz nadprzyrodzona, jako akcja nadnaturalnych, demonicznych sił. Na Siczy kultury w znaczeniu prawdziwego oświecenia nie było. Ogół był przeważnie ciemny, bo tam chodziło tylko o silne ramię o odwagę, o spryt a nie o naukę i wiedzę. To rodzime rycerstwo było tak samo ciemne i niewykształcone jak rycerstwo w średniowiecznej zachodniej Europie. Siły demoniczne cieszyły się tu zawsze należytym respektem, a wiara w gusa, czary, rusalki świtezianki, czarownice była tak samo powszechną wtedy, jak za czasów szczerego pogaństwa, jak w epoce „Wyprawy Igora na Połowców“, jaką jest ona ostatecznie jeszcze dzisiaj wśród ciemnego zabobonnego ludu, bo i dziś jeszcze mimo szczerzej i silnej łączności z „chrześcijaństwem nie wygasły dawne wierzenia w takie pogańskie bóstwa, jakie lud ruski zna jeszcze pod imieniem „Błuda“, „Dziwa“, „Pek“, „Zapek“, „Osyna“, „Mara“ i t. d. Dlatego też nie dziwujemy się przestraszowi Kozaka w „Maryi“ Malczewskiego „któremu czart na stepie tunany wyprawiał“. Dlatego w „Zamku Kaniowskim“ Goszczyńskiego słyszymy chór nocnych, złowróżbnych ptaków, a w poematach Szewczenki czytamy rozmowę wiedźm i duchów.

Żmiją zawsze w sobie zamknięty, odważny do szaleństwa, imponujący wszystkimi własnościami kozackiej zapalczywości jest w pojęciach ogółu człowiekiem niezwykłym. Lud ruski, nie umiając wnikać w tajniki duszy i charakteru, nazywa takiego człowieka

„niesamowitym“, t. j. stojącym pod wpływem jakiejś nieczystej siły, a Kozacy, dla których trudnem było do pojęcia w jaki sposób na polowaniu mogło zginąć sześciu Kozaków sześć, ogorów i sześć sokołów i jak mógł hetman o tem wszystkim dowiedzieć się mimo, że w polowaniu udziału nie brał — sądzą, że hetman znosi się także z nieczystymi siłami i dają wyraz temu przekonaniu w balladzie o rusałce, która umiała tak zaczarować jakiegoś hetmana, że u jej stóp złożył, nie tylko to, co ukochał w życiu, ale i pogrzyżył się z miłości dla niej w odmętach dniewprowych wirów.

„Hetman kochał — obłąkany,
 Hetman kochał -- ogniem płonął,
 Z progu spojrzął w Dniepru piany,
 Padł do fali — i zatonął
 Gdy go skryły burz odmęty,
 Potrzaskały w proch granity;
 Duszę zbawił obraz święty,
 Krzyż na piersiach miał wryty.
 Od grzechowej zmayı czysty,
 Już ulata w nieba tropy:
 Za nim wzleciał sokół mglisty,
 Chart Rusałkt rzucił stopy
 A Rusałka, nad ostrowy
 Sama jedna — we łzach woła:
 Kiedyż, kiedyż hetman nowy
 Da mi serce, psa, sokoła! —

VI.

Do takiego otoczenia musiał poeta dostroić i tytułową postać bohatera. Odjąwszy to, co w tej postaci jest obcem i nieswojskiem, co przyrosło do niej jako naleciałość z bajronistycznych motywów i z bajronistycznego nastroju samego poety w pierwszym okresie jego twórczości; jest przeciw postać Żmii jako naturalizowanego Kozaka i kozackieg hetmaana pochwycona zręcznie i silnie. Wykolejony i skrzywdzony zgorzkniał i sposepniał, bo kochające niegdyś serce zatrzał jadem zemsty dla krzywdziciela a nienawiścią do świata i ogółu. Gdy później pod inną maską zyskuje sławę i znaczenie a przez to, że został Kozakiem, w przeważnej części dostroił się wymogów Siczy, jest on, na ogół wzięwszy, takim

hetmanem, jaki mógł imponować ubóstwiającej go drużynie. W drobniejszych tylko rysach widzimy pewne skazy na tym stosunku Żmii jako hetmana do podwładnych Kozaków. Taką skazą jest nieznaną na Siczy autokratyzm hetmański w czasie pokoju. Hetman kozacki nie mógł sam wydawać wyroków śmierci chyba w bardzo doraźnych wypadkach na polu walki. Wszelkie sądy nad towarzyszami nad starszyzną wydawała rada ogółu prawie na sposób spartański bez długiej dyskusyi, bez wielkich rozpraw. W historycznej dumie ludowej o Czajkowskim widzimy też sąd drużyny mołojców nad bohaterem dumy po jego spowiedzi. Hetmanowi nie wolno było w ważnych sprawach nie zasięgać rady całej drużyny. Chmielnicki, wahając się czy ma poddać Ukrainę Rosyi, Turcyi czy Polsce, zwołuje do Perejesławia radę ogólną i ta dopiero oświadcza się za poddaniem Ukrainy Rosyi. Zresztą w kreśleniu cech charakterystycznych umiał Słowacki posłużyć się umiejętnie substratem, jaki znał z tradycyi i pieśni gminu. Niejeden szczegół, łączący się z akcją innych bohaterów siczowych, potrafił wyzyskać na rzecz Żmii. Wynikła stąd pewna harmonia z historyczną prawdą a, że poemat pod względem historycznej daty nie ma ścisłego określenia, więc i ten szczegół trzeba uważać za poetycką licencyę, która, będąc względnem zmyśleniem, pomysłowi w takim oświetleniu tytułowej postaci ujmą nie czyni. Jeżeli postać Żmii na zasadzie wywodów Małeckiego jest rzeczywiście „dwulicową“, mieści w swej duszy „dwa światy niejako dwie natury ludzkie“ to Żmija jako hetman i Kozak musi być sympatycznym, chociaż jako człowiek i podstępny hipokryta wywołuje wrażenie ujemne.

Umie rozkazywać, umie walczyć. Zawsze pierwszy na polu walki, w terminach innych jest przezorny, oględny, sprytny i imponujący. Z postacią jego łączy się jeszcze ten szczegół, który tak świetnie uwydatnił ukraiński malarz Riepin na obrazie, przedstawiającym starszyznę kozacką, komponującą, sarkastyczną, drwiącą odpowiedź na list sułtana Achmeta, gdy ten zażądał poddania się Siczy. *) Żmija jest pod tym względem nieodróżnym Kozakiem:

„Ho! przerwał Hetman“ Wasz Sułtan stary

Jak brat księżycy zbladł przed pożarem.

Jeśli się z jakim przysła darem,

Chętnie przyjmie i szlachetnie dar;

Lecz póki jestem w brzegach Bosforu,
 Póki mam silne prawo zoobyczy;
 W darach mieć mogę prawo wyboru“. —

Jako Kozak i hetman musi być do czasu konsekwentnym w swojej akcji i w swoim postępowaniu. Że potrafił się przejąć duchem i nastrojem nowej ojczyzny i, że poeta uniał to uwydatnić niech tę okoliczność potwierdzi następująca zwrotka wyjęta z poematu:

Pierwsza jest cerkiew Dla cerkwi w Siczy
 Żądam obrazu Między ikony
 Jest w Carogrodzie obraz święcony,
 Obraz, co płacze rzewnymi łzami;
 A gdy go człowiek w morzu zanurzy,
 Morze gniewliwie bije falami,
 Pieni się, huczy, pryska i burzy,
 I póty gniewne podnosi tonie,
 Aż pogan statki w falach pochłonie.
 Lecz to dla popa — słuchaj Emirze!
 Niech sobie mnichy walcą cudami;
 Póki mam szablę i czajki chyże.
 I zamek w Siczy, król nad zamkami,
 Póki mam tysiąc różnego chłopa,
 Co po obrazie? Obraz dla popa. —

Lud ruski na całym obszarze swego etnograficznego rozsiedlenia się, mimo głęboką i żywą religijność w poglądach na sprawy wiary i urządzenia hierarchiczne posiada pewną dozę swobodnego, nieszkodliwego sceptycyzmu, a w folklorystyce tego narodu spotyka się wiele znamienych rysów, przez które lud ruski umie zawsze położyć nacisk na to, co w kwestyach wiary, religii i hierarchii jako czysto ludzkie nie uchyla się od chłodnej rozumowej obserwacji

Jako człowiek przedstawia się Żmija gorzej. Na sumienie jego padła zbrodnia uwiedzenia Kseni, zgubienia jej ojca. Skończył źle, bo przeniesiony w stosunki, jakie go wydzwignęły pozornie, wstawiły i oprzemieniły, nie stłumił w sobie zarzewia namiętności i buntu przeciwko istniejącemu porządkowi rzeczy. Uplanowana tendencja poety, aby na tę stronę charakteru Żmii rzucić promień pewnego uszlachetnienia, aby przez dobrowolny pojedynek z baszą, **z którym** przecież mógł się obejść inaczej, bo mógł go **ukarać** śmiercią a pozbywszy się w ten sposób wroga, mógł poszukać dla siebie

i Zulemy spokojnego schroniska — jest w poemacie pomysłem najslabszym i może słusznie — powiada Małeczki — że przez pomysł ten nadał poeta bohaterowi swemu zamię chorobliwości.

VII.

Mimo ten ostatni błąd, który też nastroił krytykę nieprzychylnie dla całego poematu jest przecież *Żmija* w szeregu powieści Słowackiego utworem niepośledniej wartości. Nim oddał poeta hołd tej Ukrainie, z którą, jakkolwiekwielokrotnie ziemi właściwego Zaporozża i Podnieprza nie widział i nie znał, czuł i sympatyzował. O ziemi tej śpiewa poeta w piątej pieśni Benowskiego w te tony:

Boże! kto ciebie nie czuł w Ukrainy
 Błękitnych polach, gdzie tak smutno duszy,
 Kiedy przeleci przez wszystkie równiny
 Z hymnem wiatrzanym, gdy skrzydłami ruszy
 Proch zakrwawiony przez Tatarów gliny,
 W popiołach złote słońce zawieruszy,
 Zamgli, zczerwieni i w niebie zatrzyma
 Jak czarną tarczę z krwawemi oczyma
 Kto cię nie widział nigdy Wielki Boże!
 Na wielkim stepie, przy słońcu nieżywym,
 Gdy wszystkich krzyżów mogilne podnoże
 Wydaje się krwią i płomieniem krzywym,
 A gdzieś daleko grzmi burzanów morze,
 Mogiły głosem wołają straszliwym,
 Szarańcza tęcze kirowe rozwinie,
 Girlanda mogił gdzieś idzie i ginie. —

Urodzony w Krzemieńcu był później częstym gościem w miesiącach letnich w Wierzchówce. Wierzchówka leżała prawie nad Bohem a za tą rzeką widniały nieprzejrzane stopy zielonej Ukrainy. Powiewy z tych stepów, tęskne pieśni miejscowego ludu, kołysanki z lat dziecinnych wypielegnowały i w duszy Słowackiego zadatki tej idealnej spójni pomiędzy nim a krainą „czarnych szlaków“ i „sławy mołojców“. A później w Warszawie przeczytał „Maryę“ „Zamek Kaniowski“, czytał dumki Zaleskiego i powziął pomysł do poematu, jaki stworzył w swoim sposobie i w swoim tonie. Pisał o tem do matki z Paryża w 32., jakie wrażenie wywołała treść tej powieści: „Ciesz się, że „*Żmiję*“ wszyscy znajdują

najlepszym, że cały naród ożył w pieśni. Widać, że postępuję i kształcę się Kniaziewicz chory ozdrowiał. przeczytawszy pieśń pierwszą i skoczył z łóżka do czytającego . . .“ Mimo, że prof. Tretiak podejrzywa wiarygodność tych słów, przecież nie mogło to być niemożliwem. Starzy legioniści Napoleończycy mieli zanadto wiele romantyzmu w duszy, aby ich taka rzecz nie wruszyła i nie zajęła. Poemat mógł odpowiadać smakowi starego rycerza, bo imponował mu pokrewieństwem uczuć, kawalerską fantazyą językiem i stylem.

Ze względu na język przewyższał poemat ten stanowczo „Maryę“ a stylem i kompozycyą różnił się o całe niebo od „Zamku Kaniowskiego“, bo w tym poemacie właśnie jest takie takie pogmatowanie treści, że poeta musiał napisać epilog, aby pomódz czytelnikowi w zrozumieniu opowiadania i akcji wprowadzonych do powieści osób. —



Wiadomości szkolne

I. Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szkolnego 1909.

1. **Zych Franciszek**, Dyrektor w VI. randze, — uczył psychologii w klasie VIII. a, — tygodn. 2 godz., — od 15. kwietnia 1909 chory.

Dyrektora zastępował do 9. maja b. r. profesor Piotr. Niebieszkański, od 9. maja b. r. profesor ks. Adryan Dobrzański.

2. **Antoniewicz Jarosław**, zastępca nauczyciela, w pierwszym półroczu uczył historii i geografii w klasie IIa, IVa, IVb, Vb, i VIa, — tygodn. 19 godz., w drugim półroczu na urlopie.

3. **Budzianowski Władysław**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IIIa, — uczył od 3. września 1908. do 15. kwietnia 1909. języka łacińskiego w klasie IIIa, języka polskiego w klasie IIIa, geografii w klasie Ib, matematyki w klasie IIIa, oraz historii naturalnej w klasie IIb, i Va, — tygodn. 19 godz., zaś od 15. kwietnia 1909 do końca roku szkolnego nadto historii naturalnej w klasie Ib, — razem tygodn. 21 godz.

4. **Ks. Dobrzański Andryan**, katecheta, kanonik i profesor w VIII. randze, — uczył religii obrządku gr. kat. w klasie I — VIII, oraz języka ruskiego w klasie III, — tygodn. 18 godz.

5. **Jasiński Jan**, zastępca nauczyciela, w pierwszym półroczu : gospodarz klasy IIIb, — uczył języka łacińskiego w klasie IIa, i IIIb. oraz historii i geografii w klasie IIIb, — tygodn. 17 godzin ; w drugim półroczu : gospodarz klasy IIa, — uczył od 3. lutego do 10. maja 1909 języka łacińskiego w klasie IIa, oraz historii i geografii w klasie IIa, IIIb i Vb, — tygodn. 18 godz., od 10. maja 1909. do końca 2. półrocza nadto języka łacińskiego w klasie IIb, — razem tygodn. 26 godzin.

6. **Hilisch Abraham**, zastępca nauczyciela, — uczył od 3.

września 1908. do 15 kwietnia 1909. języka niemieckiego w klasie IIb, IIIa, IIIb i IVa, — tygodn. 17. godz., zaś od 15. kwietnia 1909. do końca 2. półrocza nadto języka niemieckiego w klasie IVb, — razem tygodn. 21 godz.

7. Kieroński Leon, profesor, gospodarz klasy VIa, — uczył od 3. września 1908 do 15. kwietnia 1909. języka łacińskiego w klasie VIa, i VIIa, oraz języka greckiego w klasie VIa, — tygodniowo 16 godz., od 15. kwietnia 1909. do końca 2. półrocza nadto psychologii w klasie VIIIa, — tygodn. 18 godz.

8. Korman Ignacy, egzaminowany zastępca nauczyciela, — uczył w pierwszym półroczu języka polskiego w klasie IVb, języka niemieckiego w klasie IIa, oraz matematyki w klasie IIb, IIIb i IVb, — tygodn. 17 godz., zaś w drugim półroczu do 15. kwietnia 1909. języka polskiego w klasie IVb, oraz matematyki w klasie IIa, IIb, IIIb, IVb i Va, — tygodn. 19 godz., a od 15. kwietnia 1909 do końca 2. półrocza nadto matematyki w klasie Ib, — razem tygodn. 22 godzin.

9. Kormanek Stanisław, zastępca nauczyciela, — uczył od 3. do 16. lutego 1909. języka niemieckiego w klasie IIa, Va, Vb i VIa, — tygodn. 17 godz., zaś od 16. lutego 1909. do końca 2. półrocza nadto języku polskiego w klasie IIa, — tygodn. 20 godz.

10. Kowalczewski Kazimierz, profesor, zawiadowca gabinetu dla historii naturalnej, gospodarz klasy Ia, — uczył w pierwszym półroczu języka niemieckiego w klasie Ia, matematyki w klasie Ia, oraz historii naturalnej w klasie Ia, Vb, VIa i VIb, — tygodn. 17 godz., zaś w drugim półroczu matematyki w klasie Ia, oraz historii naturalnej w klasie Ia, IIa, IIIa, IIIb, Vb, VIa i VIb, — tygodn. 17 godz.

11. Kutyba Józef, zastępca nauczyciela, w pierwszym półroczu na urlopie a od drugiego półrocza przeniesiony do c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi.

12. Dr. Lilien Henryk, egzaminowany zastępca nauczyciela, — uczył od 3. września 1908 do 10. maja 1909. języka łacińskiego w klasie IIb, oraz języka greckiego w klasie IVb i Vb, — tygodn. 17 godz., — od 10. maja 1909 chorv.

13. Męćka Władysław, profesor, zawiadowca biblioteki pol-

skiej dla uczniów, gospodarz klasy Va, — uczył języka łacińskiego w klasie Va, języka polskiego w klasie Vib i Villa, oraz języka ruskiego w klasie I i II, tygodn. 16 god.

14. Matłachowski Jan, nauczyciel, — uczył w pierwszym półroczu języka łacińskiego w klasie Ia, języka polskiego w klasie Ia, oraz historii i geografii w klasie Ia, Va i VII, — tygodn. 20 godz., zaś w drugim półroczu historii i geografii w klasie IVa, Va, VIa i VII, oraz logiki w klasie VII i psychologii w klasie VIIIb, — tygodn. 18 godz.

15. Mazur Józef, profesor w VIII randze, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, gospodarz Villa, — uczył języka łacińskiego w klasie Villa, oraz języka greckiego w klasie VII i Villa, — tygodn. 14 godzin.

16. Moron Wojciech, nauczyciel, pomocnik dyrektora w czynnościach kancelaryjnych, gospodarz klasy Vib, — uczył języka łacińskiego w klasie Vib i VIIIb, oraz języka greckiego w klasie Vib i VIIIb, — tygodn. 21 godz.

17. Niebieszkański Piotr, profesor w VIII randze, zawiadowca zbiorów geograficznych i obrazów, gospodarz klasy IIb, — uczył historii i geografii w klasie IIb, IIIa, VIb, Villa i VIIIb, — tygodn. 17 godz.

18. Nowicki Eustachy, zastępca nauczyciela, — uczył (od 3. lutego 1909) języka łacińskiego w klasie Ia, języku polskiego w klasie Ia, oraz historii i geografii w klasie Ia i IVb, — tygodn. 18 godzin.

19. Palek Izaak, zastępca nauczyciela, w pierwszym półroczu gospodarz klasy Ib, — uczył języka niemieckiego w klasie Ib, matematyki w klasie Ib, Va i VIa, oraz logiki w klasie VII i psychologii w klasie VIIIb, — tygodn. 20 godz., w drugim półroczu na urlopie.

20. Pec Władysław, nauczyciel, uczył języka polskiego w klasie IVa, VIa, VII i VIIIb, oraz języka greckiego w klasie IIIb, — tygodn. 17 godz.

21. Pichór Adam, nauczyciel, zawiadowca gabinetu fizykalnego, gospodarz klasy VIIIb, — uczył w pierwszym półroczu matematyki w klasie IVa, Vb i VIIIb, oraz fizyki w klasie IVa i VIIIb.

— tygodn. 16 godz.; w drugim półroczu do 15. kwietnia 1909, oprócz powyższych przedmiotów jeszcze matematyki w klasie VIa, — tygodn. 19 godz., nadto od 15. kwietnia 1909. do końca 2. półrocza języka niemieckiego w klasie Ia, — razem tygodn. 25 godz.

22. Rose Henryk, nauczyciel, zawiadowca biblioteki niemieckiej i gimnazjalnej kasy oszczędności dla uczniów, — uczył języka polskiego w klasie Va, oraz języka niemieckiego w klasie VIb, VII, VIIIa i VIIIb, — tygodn. 17 godz.

Ks. Scisłowski Józef, profesor w VIII. randze, kanonik i katecheta, — uczył od 3. września 1908, do 25. lutego 1909. religii obrządku rz. kat. w klasie I — VIII, — tygodn. 16 godz., od 25. lutego 1909. na urlopie.

24. Smal Szymon, zastępca nauczyciela, w pierwszym półroczu na urlopie, w drugim półroczu gospodarz klasy IIIb, — uczył od 3. lutego do 10. maja 1909. języka łacińskiego w klasie IIIb, języka greckiego w klasie IIIa, oraz języka polskiego w klasie IIb i IIIb, — tygodn. 17 godz., zaś od 10. maja 1909 do końca 2. półrocza nadto języka greckiego w klasie IVb, — tygodn. 21. godzin.

25. Stachnik Józef, nauczyciel, gospodarz klasy VII, — uczył matematyki w klasie VIb, VII i VIIIa, oraz fizyki w klasie IVb, VII i VIIIa, — tygodn. 18 godz.

26. Szczyrski Józef, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy Vb, — uczył języka łacińskiego w klasie Vb, języka greckiego w klasie IVa, oraz języka polskiego w klasie Ib i Vb, — tygodn. 16 godzin.

27. Tynelski Stanisław, egzaminowany zastępca nauczyciela, w pierwszym półroczu gospodarz klasy IIa, — uczył języka polskiego w klasie IIa, IIb i IIIb, matematyki w klasie IIb, historii naturalnej w klasie Ib i IIa, oraz fizyki w klasie IIIa i IIIb, — tygodn. 20 godz., od drugiego półrocza przeniesiony do c. k. I. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie.

28. Wąsowicz Dunin Jerzy, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy Ib, — uczył od 3. lutego do 10. kwietnia 1909. języka niemieckiego w klasie Ia, Ib i IVb, matematyki w klasie Ib, oraz

historyi naturalnej w klasie Ib, — tygodn. 21 godz., od 10. kwietnia 1909 chory.

29. Weigel Adam, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IVb, — uczył od 3. września 1908. do 15. kwietnia 1909 języka łacińskiego w klasie Ib i IVb, oraz języka greckiego w klasie Va, — tygodn. 19 godz., zaś od 15. kwietnia 1909. do 10. maja 1909. nadto gospodarz klasy Ib, uczył języka niemieckiego w klasie Ib, — tygodn. 25 godz., a od 10. maja 1909. do końca roku szkolnego oprócz powyższych przedmiotów uczył jeszcze języka greckiego w klasie Vb, — razem tygodn. 30 godzin.

30. Wróbel Antoni, zastępca nauczyciela, — uczył w pierwszym półroczu języka greckiego w klasie IIIa, oraz języka niemieckiego w klasie IVb, Va, Vb i VIa, — tygodn. 21 godz., od drugiego półrocza przeniesiony do c. k. seminarjum nauczycielskiego w Tarnopolu.

31. Ks. Wrócha Józef, zastępca nauczyciela, uczył od 25. lutego 1909. do końca 2. półrocza religii obrządku rz. kat. w kl. I — VIII, — tygodn. 16 godz.

32. Wynar Bazyl, profesor, zawiadowca biblioteki ruskiej dla uczniów, gospodarz klasy IVa, — uczył języka łacińskiego w klasie IVa, oraz języka ruskiego w klasie IV — VIII, — tygodn. 16 godzin.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Antoniewicz Jarosław, j. w. — uczył w półroczu zimowym historii kraju rodzinnego w klasie IVa i IVb, — tygodn. 2 godz.

2. Jasiński Jan, j. w. — uczył historii kraju rodzinnego w klasie IIIb, przez cały rok. — tygodn. 1 godz.

3. Matlachowski Jan, j. w. — uczył historii kraju rodzinnego w klasie VII, przez cały rok, a w klasie IVa, i VIa w drugim półroczu, — tygodn. w półroczu zimowym 1 godz, w półroczu letnim 3 godz.

4. Niebieszczański, Piotr, j. w. — uczył historii kraju rodzinnego w klasie IIIa przez cały rok, w klasie VIIIa i VIIIb,

w półroczu zimowym, a w klasie VIb, w półroczu letnim, — tygodn. w pierwszym półroczu 3 godz. w drugim półroczu 2 godz.

5. **Nowicki Eustachy**, j. w. — uczył historyi kraju rodzinnego w drugim półroczu w klasie IVb, — tygodn. 1 godz.

6. **Mazur Józef**, j. w. — uczył gimnastyki, tygodn 12 godz.

7. **Moroń Wojciech**, j. w. — uczył kaligrafii, tygodn. 2 godz.

8. **Łabęcki Romuald**, dyrektor szkoły wydziałowej męskiej, uczył rysunków, tygodn. 4. godz

9. **Fyda Stanisław**, nauczyciel szkoły wydziałowej męskiej, — uczył śpiewu, tygodn. 4 godz.



II. Zmiany w gronie nauczycielskiem

w roku szkolnym 1909.

1. Najwyższem postanowieniem z dnia 24. grudnia 1908. przyznano dyrektorowi Franciszkowi Zychowi VI. rangę służbową (R. Skr. 15. stycznia 1909 l. 8. Pr.)

2. a) J. E. Pan Minister w. i o. przyznał profesorowi Józefowi Mazurowi VIII. rangę służbową od 1. października 1908. rozporz. z dnia 4. sierpnia 1908. l. 21992 (R. Skr. 30. sierpnia 1908 l. 299. Pr.) a) Pan Kierownik Ministerstwa w. i o. przyznał profesorowi ks. Adryanowi Dobrzańskiemu VIII rangę służbową od 1. grudnia 1908. rozporz. z dnia 24. grudnia 1908. l. 41836 (R. Skr. 9. stycznia 1909 l. 588.)

3. C. k. Rada szkolna krajowa przyznała : a) profesorowi ks. Józefowi Scislowskiemu trzecie pięciolecie reskr. z dnia 11. listopada 1908. l. 41052. b) profesorowi ks. Adryanowi Dobrzańskiemu drugie pięciolecie reskr. z dnia 23. września 1908. l. 18208 c) profesorowi Leonowi Kierońskiemu drugie pięciolecie reskr. z dnia 24. listopada 1908 l. 57871.

4. C. k. Rada szkolna krajowa zatwierdziła nauczyciela Kazimierza Kowalczewskiego w nauczycielstwie i nadała jemu tytuł c. k. profesora reskr. z dnia 15. stycznia 1909. l. 61860.

5. C. k. Rada szkolna krajowa nadała posady nauczycielskie w tutejszym zakładzie : a) Wojciechowi Moronowi, zastępcy nauczyciela w c. k. gimnazjum w Dębicy, reskr. z dnia 9. lipca 1908. l. 19886. b) Kazimierzowi Kowalczewskiemu, zastępcy nauczyciela w c. k. gimnazjum w Brzeżanach, reskr. z dnia 25. sierpnia 1908. l. 253. Pr. c) Janowi Matlachowskiemu, zastępcy nauczyciela w c. k. gimnazjum w Brzeżanach, reskr. z dnia 25. sierpnia 1908 l. 253. Pr. d) Władysławowi Pecowi, zastępcy nauczyciela w c. k. gimnazjum w Samborze, reskr. z dnia 27. sierpnia 1908. l. 37747. e) Adamowi Pichórowi, zastępcy nauczyciela w c. k. gimnazjum w Wadowicach reskr. z dnia 27. sierpnia 1908. l. 37747. f) Józefowi Stachnikowi, zastępcy nauczyciela

w c. k. gimnazjum w Samborze, reskr. z dnia 28. sierpnia 1908 l. 38213. g) Henrykowi Rosemu, zastępcy nauczyciela w c. k. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu na Zasaniu reskr. z dnia 1. września 1908 l. 250 Pr.

6. C. k. Rada szkolna krajowa przydzieliła profesora Leona Kierońskiego z c. k. gimnazjum w Jarosławiu do tutejszego zakładu reskr. z dnia 14. września l. 44044 na przeciąg pierwszego półrocza a reskr. z dnia 7. lutego 1909. l. 4604 na przeciąg drugiego półrocza roku szkolnego 1908./9.

7. C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w tutejszym zakładzie kandydatów stanu nauczycielskiego : a) Abrahama Kalischa reskr. z dnia 19. sierpnia 1908 l. 27032. b) Józefa Szczyrskiego reskr. z dnia 19. sierpnia 1908 l. 30970. c) Jana Jasińskiego reskr. z dnia 9. września 1908. l. 41135 d) Antoniego Wróbla reskr. z dnia 9. września 1908 l. 43774 e) Eustachego Nowickiego reskr. z dnia 25. stycznia 1909 l. 37853 f) Jerzego Dunina Wąsowicza reskr. z dnia 25. stycznia 1909 l. 52351. g) ks. Józefa Wruchę reskr. z dnia 17. lutego 1909. l. 8898.

8. C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła Adama Weigla, zastępcę nauczyciela w c. k. gimnazjum w Tarnowie, w tym samym charakterze do tutejszego zakładu reskr. z dnia 9. września 1908. l. 43776.

9. C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła z tutejszego zakładu zastępców nauczycieli : a) Salomona Knopfa do c. k. gimnazjum w Brzeżanach reskr. z dnia 19. sierpnia 1908 l. 39366. b) Jonasza Silberschläga do c. k. II gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie reskr. z dnia 19. sierpnia 1908 l. 39366. c) Józefa Przeworskiego do c. k. gimnazjum w Dębicy reskr. z dnia 9. września 1908 l. 42702. d) Antoniego Wróbla do c. k. seminarium nauczycielskiego w Tarnopolu reskr. z dnia 24. stycznia 1909. l. 4568. e) Józefa Kutybę do c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi reskr. z dnia 8. lutego 1909 l. 7702. f) Stanisława Tynelskiego do c. k. I gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Stanisławowie reskr. z dnia 17. marca 1909. l. 6027.

10. C. k. Rada szkolna krajowa udzieliła urlopu : a) zastępcy nauczyciela Józefowi Kutybie reskr. z dnia 14. maja 1908.

l. 21082. na przeciąg pierwszego półrocza roku szk. 1908/9. dla przygotowania się do egzaminu kwalifikacyjnego. b) zastępcy nauczyciela Szymonowi Smalowi reskr. z dnia 27. października 1908 l. 51048 do końca pierwszego półrocza roku szk. 1909. dla przygotowania się do egzaminu kwalifikacyjnego c) zastępcy nauczyciela Jarosławowi Antoniewiczowi i d) zastępcy nauczyciela Izaakowi Palekowi, obu reskr. z dnia 29. stycznia 1909 l. 5193. na przeciąg drugiego półrocza roku szk. 1909. dla przygotowania się do egzaminu kwalifikacyjnego e) profesorowi ks. Józefowi Scisłowskiemu reskr. z dnia 4. lutego 1909. l. 2557. na przeciąg drugiego półrocza roku szk. 1909. dla poratowania zdrowia.

11. C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Wojciecha Moronia pomocnikiem dyrektora w czynnościach kancelaryjnych reskr. z dnia 28. listopada 1909. l. 57870.

III. Plan nanki.

Nauki poszczególnych przedmiotów udzielano według planów i instrukcyi c. k. Ministerstwa W. i O. i c. k. Rady szkolnej krajowej w tym samym zakresie, jak podano w sprawozdaniu za rok szk. 1904.

Sprawozdanie niniejsze zawiera tylko wykaz lektury z języków klasycznych oraz wykaz utworów polskich, ruskich i niemieckich nie objętych wypisami a czytanych w całości.

A.) Wykaz lektur.

a) z języka łacińskiego.

Klasa III. Cornelius Nepos: Aristides, Cimon, Miltiades, Themistocles. Epaminondas, Pelopidas, Hannibal.

Klasa IV Caesar de bel. Gall. I. I, r. 1. — 29. I II, VI. pryw. I. III, Ovidius: Metamorphoseon: Quattuor aetates.

Klasa V. Livius: Ab urbe cond. I. I. r. 1. — 46, XXI. r. I — 50. Ovid. Metam. Zgrom. bogów, Deucalion, Niobe, Proserpina, Orpheus i Eurid.; Tristium: De vita sua, Ultima nox; Epist. ex Ponto: Orestes et Pylades; Fastium: Arion, Matronalia De Fabioium interitu.

Klasa VI. Sallustius: Bellum Catilinae; Bellum Jugurthinum r. 1 — 30.

pryw. Cicero in Catilinam oratio I. pryw. II. IV.; Vergilius: Aeneis I, Ecl. I, VII; Georgicon: Laudes vitee rusticae.

Klasa VII. Cicero: Pro Archaiia poeta, Laelius de amicitia, Cato maior de senectute, De imperio Cn. Pompei i pryw. Pro Murena. Verg. Aeneis: II, VI, VIII w wyjątkach; pryw. V, VI. X. XI.

Klasa VIII. Horatius: Carmina I. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 18, 21, 22, 24, 29, 31, 34, 35, 37; II. 2, 3, 7, 10, 13, 14, 17, 18; III 1, 2, 3, 4, 5, 30; IV. 3, 7, 12; Epodon I. 2, 7, Satyr. I. 1, 6. II. 6. Epist. I. 1, 4. Resztę i po epód zawartych w podręczniku szkol. pryw. Tacitus: Annales I. 1 — 49. II. 5 — 26, 41 — 43, 53 — 55, 69 — 83. III. 1 — 7. IV. 1 — 9, 37 — 42, 57 — 59. XIV. 51 — 56. XV. 60 — 65. Resztę ustępów w podr. szk. i Agricola prywatnie.

b.) z języka greckiego.

Klasa V. Xenophon: Anab. Chrestom. ust. 1. 2. 3. 5. 6. 7. 8.; pryw. ust. 10. 16. 17. 18. Cyrop. z Chrest. ust. 1. 2. 3. 4. 7. Homer: Ilias, ks I. I. w całości. III. częściowo.

Klasa VI. Homer: Ilias, ks. VI, VII, XVI, XVIII, XXII; pryw. X. Herodot: Hist. ks. VII. (w skróceniu). Xenophon: Memor. 1. 2. 3.

Klasa VII. Demostenes: Mowy olintyjskie I. III i mowa o pokoju; Odysseja: ks. I, V, VI, IX, X, XVI, XVIII.

Klasa VIII. Platon: Apologia i Kryton; Homer: Odysseja: XVII; Sofokles: Antygona; pryw. Platon: Symposion i Sofok.: Król Edyp.

c.) z języka polskiego.

Klasa V. 1. Grażyna. 2. Ojciec zadżumionych. 3. Wiesław. 4. Pan Tadeusz. 5. Zemsta. 6. Nowele Sienkiewicza: Latarnik Za chlebem, Bartek zwycięzca. 7. Kraszewskiego: Powieść bez tytułu. 8. K. Ujejskiego: Maraton.

Klasa VI. 1. Reja: Żywot człowieka poczciwego. 2. Kochanowskiego: Treny, Odprawa posłów. 3. Skargi: Kazanie o miłości ojczyzny; kazanie o monarchii i królestwie. 4. Sienkiewicza: Trylogia. 5. Pamiętniki Paska. 6. Powrót posła Niemcewicza. 7. Kraszewskiego: Powrót do gniazda.

Klasa VII. 1. Felińskiego: Barbara Radziwiłówna. 2. Mickiewicza: Dziady II, III, IV, Ballady i romanse. Sonety. Konrad Wallen-

rod. 3. A. Malczewskiego : Marya. 4. Fredry ; Śluby panieńskie. 5. J. Słowackiego : Hugo, Mnich, Arab, Jan Bielecki, Lilla Weneda, Anelli.

Klasa VIII. 1. Krasieńskiego : Nieboska komedia, Irydyon, Przedświt, Psalm. 2. Korzeniowskiego : Spekulant, Kollokacya. 3. Rzewuskiego : Listopad. 4. H. Sienkiewicza : Quo vadis i Krzyżacy. 5. W. Pola : Mohort, 6. Kraszewskiego : Stara baśń.

d.) z języka ruskiego.

Klasa V. 1. I. Franko : Zachar Berkut. 2. O. Makowej : Jaroszenko. 3. K. Ustyanowicz : Jaropolk.

Klasa VI. 1. M. Wowczok : Opowiadania. 2. B. Hinczenko : Opowiadania. 3. Kwitka : Marusia.

Klasa VII. 1. Czajczenko : Sonisznyj promień. Na rozputti. 2. M. Ustyanowycz ; Strastnyj czetwer. 3. Kwitka : Powisty. 4. Bordulak . Wybrane opowiadania.

Klasa VIII. 1. I. Łewickij : Chmary. Pyczepa. Nad czornym morem. 2. Kulisz : Marusia Bohusławka.

e.) z języka niemieckiego.

Klasa VI. Lessing : Minna von Barnhelm, Heldensage.

Klasa VII. Goethe : Hermann und Dorothea, Lessing : Emilia Gallotti, Grillparzer : Ahnfrau, Schiller : Don Carlos. Nadto czytali uczniowie obowiązkowo jeden dramat klasyczny wybrany dowolnie.

Klasa VIII. Schiller : Wallensteins Lager, Die beiden Piccolomini, Wallensteins Tod, Goethe : Egmont, Shakespeare : König Lear, Grillparzer : Ahnfrau. Nadto czytali uczniowie obowiązkowo jeden dramat klasyczny wybrany dowolnie.

B. Przedmioty nadobowiązkowe.

Historja kraju rodzinnego. Nauki tej udzielano w klasie III. i IV. podług podręcznika Karola Rawera po 1 godzinie tygodniowo, a w kl. VI. VII. i VIII. podług podręcznika Dr. Antola Lewickiego. Uczęszczali w każdej klasie wszyscy uczniowie.

Śpiew. Nauka odbywała się w 2 oddziałach po 2 godziny tygodniowo. Oddział 1. liczył uczniów 55. Uczono teoryi śpiewu podług podręczników Dietza i Surzyńskiego; oddział 2. liczył

uczniów 50 : śpiew chóralny mieszany i męski.

Kaligrafia. W 2 oddziałach, po 1 godzinie tygod. ćwiczyli się uczniowie podług wzorów Nowickiego i Tatuca. Oddział 1. liczył 36, oddział 2. 32 uczniów.

Gimnastyka. Nauka odbywała się w 6 oddziałach 12 godz. tygod. w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ podług szczegółowego planu przez nauczyciela gimnastyki wypracowanego. Uczęszczało na wszystkie oddziały 252 uczniów.

Rysunki. Nauka odbywała się w 2 oddziałach po 2 godziny tygodniowo. Uczęszczało na obydwie oddziały uczniów 46.

IV. Tematy do wypracowań piśmiennych.

a) z języka polskiego.

KLASA V. a

1. Zajęcie rolnika w jesieni (dom.) 2. Zasługi Fenicyan jako krzewicieli oświaty (dom.) 3. Pobyt Odysseusa w pieczarze Cyklopa Polifema (szk.) 4. Wieczera w zamku Horeszków (szk.) 5. Dwie epoki w wychowaniu młodzieży. (Na podstawie mowy Sędziego o grzeczności i uwag Podkomorzego) (dom.) 6. Znaczenie rzek w rozwoju handlu i przemysłu (dom.) 7. Założenie Rzymu (Na podstawie lektury łaćnińskiej) (szk.) 8. Dyplomatyka ks. Robaka i stosunek szlachty zaściankowej do bieżących wypadków politycznych. (dom.) 9. Do wyboru a) Losy Wiesława b) Opis wesela wiejskiego (Na podstawie własnych wspomnień lub Wiesława) c) Akcja powieściowej i jej zawikłanie w pierwszych sześciu księgach Pana Tadeusza (szk.) 10. Ateny ogniskiem kultury w wieku Peryklesa (dom.) 11. Niobe Ovidego a Ojciec zadżumionych Słowackiego (szk.) 12. Wykazać na życiu Jacka Soplicy prawdziwość słów poety:

„Polak, chociaż stąd między narodami słynny,
 Że bardziej niżli siebie kocha kraj rodzinny,
 Gotów zawždy rzucić go, puścić się w kraj świata,
 W nędzy i poniewierce przeżyć długie lata,
 Walcząc z ludźmi i z losem, póki mu wśród burzy
 Przyświeca ta nadzieja, że ojczyźnie służy“.

(Pan Tadeusz Księga X. w. 238. dom.) 13. Pogrzeb Miecznika

Rożańskiego. (Na podstawie Mohorta) (szk.) 14. Dlaczego Achilles usunął się od udziału w walce z Troją. (Na podstawie lektury Homera) (szk.)

KLASA V. b

1. Zajęcie rolnika w jesieni (dom.) 2. Zasługi Fenicyan jako krzewicieli oświaty (dom.) 3. Ulisses u Cyklopa (szk.) 4. Litwa w czasie wojen Napoleońskich. (Na podstawie I. Ks. P. Tad. (dom.) 5. Powód i przebieg wojny Rzymian z Sabinami, (Na podstawie Liviusa) (szk.) 6. Dzieje zamku Horeszków (dom.) 7. Kłótnia w zamku Horeszkowskim (szk.) 8. Jakie szkody wyrządza przedwczesna zima (dom.) 9. Latarnik a Sruł z Lubartowa (Zestawienie) (dom.) 10. Powody antagonizmu Sparty z Atenami. (szk.) 11. Obrazy przyrody w pierwszych ośmiu Księgach Pana Tadeusza. (dom.) 12. Bitwa nad jeziorem Trzumeńskim. (Na podstawie Liviusa) (szk.) 13. Wiosna a młodość (dom.) 14. Rola ks. Robaka w Panu Tadeuszu (szk.)

KLASA VI. a

1. Pieniądz jest dobrym sługą ale złym panem (dom.) 2. Wpływy obce i cywilizacyjne na Polskę w wieku X. (dom.) 3. Układ i tok myśli w Reja: „Rozmowa między panem, wójtem a plebanem,„ (szk.) 4. O ile sprawdziły się w dziejach naszego narodu przepowiednie zawarte w Quincunxie Orzechowskiego (szk.) 5. Poglądy Modrzewskiego na ustrój Rzeczypospolitej (dom.) 6. Rozwinąć myśl zawartą w dwuwierszu Kochanowskiego:

Szczęśliwy człowiek prawdziwie,

Kto w bojaźni Pańskiej żywie. (dom.)

7. Pożegnanie Hektora z Andromachą (szk.) 8. Bohun a Kmicic (dom.) 9. Skarga jako kaznoożęja polityczny (szk.) 10. Kto pod kim dołki kopie sam w nie wpada. (Powiastka; dom.) 11. Jakie powody wpłynęły na obniżenie poziomu oświaty i literatury w drugim okresie (szk.) 12. Znaczenie i skutki wypraw krzyżowych (dom.) 13. Pasek w życiu domowym (dom.) 14. Układ i treść satyry Krasickiego p. t. „Żona modna“. szk.

KLASA VI. b

1. Ostatnia uczta staropolska (szk.) 2. Niewdzięczność bywa często udziałem znakomitych ludzi (dom.) 3. Kto się za młodu

nie uczy, temu bieda dokuczy (dom.) 4. Dlaczego działalność Modrzewskiego przedstawia się tak sympatycznie i dodatnio? (szk.) 5. Obrona zasadniczej idei w powieści Kraszewskiego: „Powrót do Gniazda“. (szk.) 6. Oświata w Polsce za Jagiellonów (szk.) 7. Ut sementem feceris, ita metes (dom.) 8. Kochanowski jako satyryk. (dom.) 9. Opis tarczy Achillesa (dom.) 10. Heroiczne czyny Zagłoby (dom.) 11. Zasługi Karola W. dla chrześcijaństwa (szk.) 12. Ogień jako przyjaciel i wróg człowieka (dom.) 13. Z jakim przystajesz takim się stajesz (szk.) 14. Osnowa i tendencja poematu Kochanowskiego p. t. „Proporzec“.

KLASA VII.

1. Rozbiór poematu Karpińskiego: *Żale Sarmaty* (szk.) 2 *In maxima fortuna maxima est licentia* (dom.) 3. Nuta patriotyczna w dziełach pisarzy polskich w XVIII. (szk.) 4. Stanowisko Brodzińskiego w literaturze polskiej (szk.) 5. Do czego ludziom posłużył wynalazek ognia? (dom.) 6. Żywiol fantastyczny w Balladach Mickiewicza (szk.) 7. Wyjaśnić wiersz Mickiewicza:

„Płomień rozgryzie malowane dzieje
 „Skarby mieczowi spustoszą złodzieje,
 Pieśń ujdzie cała . . .“ (dom.)

8. Co znaczą słowa, które Gustaw wypisał na ścianie więziennej: „*Gustavus obiit . . . natus est Conradus?*“ (dom.) 9. Wpływ przyrody na człowieka (dom.) 10. Charakterystyka Gustawa ze „Ślubów panienskich“ A. Fredry (szk.)

KLASA VIII. a

1. Charakterystyka Lecha w „Lilli Wenedzie“ (dom.) 2. Tragizm roli Pomkracego w „Nieboskiej komedyi“ (szk.) 3. Dla czego Stefan Batory zasługiwałby na miano Wielkiego? (dom.) 4. *Nulla vitae pars vacare officio debet* (dom.) 5. Poezya wieszczka i jej wpływ na współczesną epokę w życiu Polski porozbiowej (szk.) 6. Kirkor w Balladynie a hrabia Henryk w Nieboskiej komedyi (dom.) 7. Pod jakim względem wiek nasz nazwać można wiekiem pary i elektryczności (szk.) 8. *Animum rege, qui nisi pareat, imperat.* (szk.)

KLASA VIII. b

1. Charakterystyka Lilli Wenedy (dom.)
 2. A dla wiary i dla ducha

W ziemi dziadów śmierci niema,

Choć wre wieków zawierucha

Dom się w węglach swoich trzyma. (dom.)

3. Hr. Henryk a Pankracy. (Na podstawie Nieboskiej komedyi Krasnińskiego (szk.)
4. Historyozoficzne znaczenie Przedświtu Krasnińskiego (dom.)
5. Bracia Strawinscy w Listopadzie Rzewuskiego (dom.)
6. O quam dulce et decorum est pro patria mori (szk.)
7. Obrazy życia ludzkiego według Schillera „Pieśni o dzwonie“ (szk.)
8. Reformy polityczne w Polsce w w XVIII. (szk.)

b) z języka ruskiego.

KLASA V.

1. Ярмарок на площі виставовій в Бучачи. Опис (dom.)
2. Розмова Тетиди з сином над берегом моря. Після лектури шкільної (szk.)
3. Виказати історичними примірами етійнієть пословиці : Згода будеє, незгода руйнує. (dom.)
4. Служба Харона під землею. Після дантеїського некла. (szk.)
5. Характеристика віка геройского. На основі науки історії. (dom.)
6. Значіне панованя Нуми Помпілья. Після Лівія. (szk.)
7. Саможертва Захара Беркута. На основі лектури приватної. (dom.)
8. Естетичне образование у Греків. На основі лектури шкільної (szk.)
- 9 Пояснити пословицю: З яким пристаєш, таким ся сам стаєш (dom.)
10. Відгомін пародних дум в оповіданю Воробкевича: Турецкі Бранці (szk.)
11. Рукомиш і єго печери. Опис. (dom.)
12. Битва під Хотином. На основі лектури домовой. (szk.)

KLASA VI.

1. Пояснити пословицю: Хто рано встає, тому Бог дає. (dom.)
2. Чому уживали на Русі в першій добі письменства мови старославянської. (szk.)
3. Значіне скіри для орґанізму людского. На основі науки історії патуральної (dom.)
4. Заснованє Києва після оповіданя літописця. (szk.)
5. Поганський світогляд в поемі : Слово о полку Ігоря. (dom.)
6. Характеристика Тельгайма в драмі: Minna v. Barnhelm. (szk.)
7. Вплив Арабів на культуру европейську в середних віках. (dom.)
8. Причини унадку

літератури на Русі в XIII. віці (szk.) 9. Пильний ученик, а трудолюбивий рільник. Порівнянє. (dom.) 10. Початок української драми. (szk.)

KLASA VII.

Які причини склали ся на те, що жива мова стала ся в III. добі письменства літературною мовою? (dom.) 2. Чому припоровив Котляревский для своєї Енеїди форму трагедії? (szk.) 3. Наука є окрасою багатого а майном убогого. (dom.) 4. Огляд байом Гребінки. (szk.) 5. Які впливи викликали народну літературу в Галичині? (dom.) 6. Яку роль мали антикар і пастор в поемі: Герман і Дорота. Після німецької лектури. (szk.) 7. Добра книжка— то добрий приятель. (dom.) 8. Псевдоклясицизм а романтизм. Порівнююча характеристика. (szk.) 9. Розбір Шевченкового верша: „Перебендя“. (dom.) 10. Характеристика народа українського на основі монографії Костомарова: „Дві рускі народности“.

KLASA VIII.

1. Розвій гадок в поемі Шевченка: Посланіє (dom.) 2. Як оцінює Куліш повісти Квітки з погляду естетичного? (szk.) 3. Homo non sibi natus sed patriae. (dom.) 4. Серед яких відносин просьвітних в Галичині виступає Климкович? (szk.) 5. Заслуги Федьковича для Буковини (dom.) 6. Подати характеристику одної з головних осіб в повісти Хмари (szk.) 7. Чим здобувають собі народи сьвітове значінє? (szk.)

c) Z języka niemieckiego.

KLASA V. a

1. Meine Ausflüge während der Ferien. (dom.) 2. Änea's Irrfahrten (szk.) 3. Livius Lebensgang. (dom.) 4. Möros in Schillers Bürgerschaft (szk.) 5. Die Erziehung bei den Spartanern und Athenern (dom.) 6. Schiller in der Karlsschule. (szk.) 7. Das Griechische Theater und die Mittel der scenischen Darstellung (dom.) 8. Das Wasser als bildende und zerstörende Macht. (dom.) 9. Der

Schenk von Limburg (v. Uhland) Grundgedanke und Inhaltsangabe. (szk.) 10. Die Bedeutung der griechischen Kolonisation. (dom.) 11. Goethes Eltern und Verwandte. (Nach der Schullektüre). (szk.) 12. Der Wagemut in den Schillerischen Balladen: Die Bürgerschaft, Der Taucher und der Handschuh. (dom.) 13. Deukalion und Pyrrha nach Ovid. (szk.) 14. Ein Gang durch ein altrömisches Haus (szk.)

KLASA V. b

1. Heurige Ferien (In Briefform, dom.) 2. Die Erfindungen der Phönikier (dom.) 3. Xenophons Lebensgang. (szk.) 4. Graf von Habsburg v. Schiller (Inhaltsangabe und Grundgedanke, dom.) 5. Ursachen der Wulkanausbrüche (dom.) 6. Iphigeniens Opferung und Rettung. (dom.) 7. Die Gewalttaten der Vögte. (Nach der Tellsage) (szk.) 8. Die Geschichte der Steinkohle und ihre industrielle Bedeutung. (dom.) 9. Die Folgen der Perserkriege für Athen. (dom.) 10. Der Taucher v. Schiller. Grundgedanke und Inhaltsangabe (szk.) 11. Goethes Jugendalter (nach der Schullektüre) (szk.) 12. Morgenstunde hat Gold im Munde (dom.) 13. Die Überraschungen in der Goeth'schen Ballade: „Hochzeitslied“ (szk.) 14. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. (szk.)

KLASA VI. a

1. Erläuterung des Wahlspruches: Was nichts ist, kann werden. d. 2. Wie erklärt sich der endliche Sieg Reinekes? (Nach Goethes, Reineke Fuchs). s. 3. Kann uns die Fremde zum Vaterland werden? d. 4. Gudruns Schicksale s. 5. Inwiefern lässt sich die Arbeitsleistung unseres Körpers mit denjenigen einer Maschine vergleichen? d. 6. Schillers Flucht s. 7. Die wichtigsten Einflüsse auf die Entwicklung der polnischen Literatur im XVI. Jahrhundert. d. 8. Die Bedeutung der Eisenbahnen für den Verkehr und Handel. d. 9. Idee und Gedankengang in Schillers: „Der Kampf mit dem Drachen“. s. 10. Die Geschichtliche Bedeutung Karls des Grossen. d. 21. Inhalt und Grundgedanke des Uhlandischen Gedichtes: „Das Glück von Edenhall“. s. 12. Bernhard von Clairvaux d. 13. Auf welche Bildungs- und Errichtungselemente stiess der junge Goethe in Leipzig. (Auf Grund der Schullektüre). s. 14. Walthers Kämpfe im Wasgenwald. s. —

KLASA VI. b

1. „Arbeit und Fleiss- das sind die Flügel, So führen über Strom und Rügel“ (Fischart: „Das glückheft Schiff) d. 2. Wie weiss Reineke die Erzählung von der Verschwörung und von dem Schatre glaubwürdig zu machen? s. 3. Worin hat die Anhänglichkeit des Menschen an die Heimat ihren Grund? d. 7. Schillers Jugend s. 5. Gutta cavat lapidem non vi sed saepe cadendo d. 6. Das Pferd und seine Verwendung einst und jetzt d. 7. Welche Rolle spielt der Verlobungsring in Lessings „Mina von Barnhelm“? d. 8. Wer mutig für sein Vaterland gefallen,
 Der baut sich selbst ein ewig Monument
 In keinen Herzen seiner Landesbrüder
 Und dies Gebäude stürzt kein Sturmwind nieder.
 Zriny V. 2. d.

9. Eine Übersetzung aus dem Polnischen s.

10. Von des Lebens Gütern allen
 Ist der Ruhm das Höchste doch,
 Wann der Leib in Staub zerfallen
 Lebt der Grosse Name noch“.

Schiller: „Siegesfest“ d.

11. Parzivals Erlebnisse, auf der Gralburg s. 12. Welche Erziehung verlangt Nikolaus Key für die adelige Jugend. d. 13. Gedankengang von Catos Rede gegen die Catilinarier in Sallust's Catilina s. 14. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. s.—

KLASA VII.

1. Der Jahrmarkt heimatlicher Industrieprodukte in Buczacz und dessen Bedeutung. d. 2. Hermanns erste Begegnung mit Dorothea. s. 3. „Sich selbst bekämpfen ist der allerschwerste Krieg,
 Sich selbst besiegen ist der allerschönste Sieg“.
 4. Geld ist ein guter Diener aber ein schlechter Herr. d. 5. Charakteristik Odowardo Galottis. s.
 6. „Gar fruchtbar ist der kleinst Kreis,
 Wenn mann ihn wohl zu nützen weiss“. d.
 7. Welcher Zufall knipft den Marquis Posa an don Carlos? s.
 8. Jaromirs Lebensschicksale. (Ahnfrau) s.
 9. „Tages Arbeit! Abends Gäste!“

Saure Wochen! Frohe Feste
Sei dein künftig Zauberwort“.

(Schatzgräber v. Goethe). d.

10. Troias Eroberung. Auf Grund der Äneide. s.

KLASA VIII. a

1. „Noch ist der Tag, da rühre sich der Mann,
Die Nacht bricht ein, da niemand wirken kann“.

(Goethe: Westöstlicher Divan). d.

2. Egmonts Charakterbild. s. 3. Dampf und Elektrizität im Dienste der Menschheit. d. 4. Wallenstein in der Geschichte und im Drama. s. 5. Ferro nocentius aurum. d. 6. Buttlers Abfall von Wallenstein. s. 7. Der Befreiungskrieg und seine Bedeutung. s. 8. Wo ist der, der sagen dürfe:

„So will ich's, so sei's gemacht!
Unsre Taten sind nur Würfe
In des Zufalls blinde Nacht —
Ob sie frommen, obsie töten?
Wer weiss es in seinem Schlaf“.—

Inwieferne sind diese Worte durch die Handlung der Ahnfrau begründet? s.

KLASA VIII. b

1. Die menschlichen Triebe als Veranlasser der Ersten Erfindungen. d. 2. Egmont und Ovanicu. s. --

3. Arbeit ist des Lebens Balsam,

Arbeit ist der Tugend Quell. (Herder) d.

4. Wodurch wird Wallensteins verhängnisvolles Schranken verständlich? s. 5. In der Freiheit liegt des Menschen Glück und Unglück. d. 6. Oberst Wrangel in Schillers „Wallenstein s. 7. Napoleons Feldzug gegen Moskau und sein Fall. s. 8. Wo ist der, der sagen dürfe:

„So will ich's, so sei's gemacht!
Unsre Taten sind nur Würfe
In des Zufalls blinde Nacht —
Ob sie frommen, ob sie töten?
Wer weis es in seinem Schlaf“.

Inwieferne sind diese Worte durch die Handlung der Ahnfrau begründet? s.



Tematy do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. Temat polski dla oddziału A : 1. Stanisław Żółkiewski, Tadeusz Kościuszko i Adam Mickiewicz — trzy najwznioślejsze postacie w dziejach Polski. 2. Testament Bolesława Krzywoustego i jego skutki. 3. Walka człowieka z przyrodą. Dla oddziału B : 1. Dla czego naród polski uważa A. Mickiewicza za swego największego poetę ? 2. Przyczyny i skutki wprowadzenia osadników niemieckich do Polski. 3. Na wysokie wieże częściej gromy biją. (Skarga.)
2. Temat łaciński dla oddziału A : Cicero de officiis l. 1. c. 14. ; dla oddziału B : Livius l. II. c. XXV i XXVI. 1 — 3.
3. Temat grecki dla oddziału A : Herodot : Hist. l. 29 (koniec) i 30; dla oddziału B : Xenophon : Memorab. II. c. § 1 — 7.

V. Zbiory naukowe.

1. Biblioteka nauczycielska.

W inwentarzu biblioteki zapisanych jest z końcem roku szk. 1909. dzieł 1560. W ciągu roku przybyło 169 dzieł, z tych ważniejsze są :

a) Zakupione :

Aischylos : Orestie, Aristophanes : Wolken, Vögel. Askenazy : Rosya — Polska, 100 lat zarządu w Królestwie Polskiem; Bujak : Galicya; Caesar : Bell. Civ. , Cicero : Phil. I. II. Verrinae IV. V. De finibus bon. et mal., de nat. deor., Europides : Medea, Iphig., Hippolyte, Chrzanowski : Literatura Polski niepodległej, Marcin Bielski, Chmielowski : Kasprowicz, Gąwroński : Historia ruchów hajdamackich, Górski : Monsalwat, Isokrates : Ausgewählte Reden, Kępiński : Równania różniczkowe, Mereżkowski : Tołstoj i Dostojewski, Nałkowski , Zarys geografii, Plutarch : Aristides — Cato, Demosthenes — Cicero, Reymont : Komediantka, Fermenty, Smółka : Polityka Lubeckiego, Tretiak : Mickiewicz i Puszkina, Węclewski : Aischylos, Sofokles, Europides, Wężyk : Eneida. Witkowski : Zasady fizyki, Wyspiański : Leleweł, Sędziowie.

b) Otrzymane w darze :

od Akademii Umiej. w Krakowie 29 tomów wydawnictw.

od Wydziału krajowego : Podręcznik statystyki Galicyi.
 od Rady szk. okr. lwowskiej : Sprawozdanie 1904 — 1906.
 od „Verein f. oest. Volkskunde“ : Ztschft f. oest. Volkskunde.
 od Ligi pomocy przemysłowej : Skorowidz.
 od prof. Józefa Mazura : Antygona przekł. Morawskiego.

Divis : Jahrbuch 1904., Sienkiewicz : Pisma t. 13,

Ofiarodawcom składa Dyrekcyja serdeczne podziękowanie.

c) Czasopisma :

Biblioteka Warszawska, Eos, Kosmos, Kunst. Kwartalnik hist., Lehrproben u. Lehg., Liter. Zentalblatt, Lud, Miesięcznik pedagog., Muzeum, Pamiętnik literacki, Poradnik jęz., Przegląd filof., Przgl. polski, Przewodnik bibliogr., Przew. gimnastyczny, Przew. naukowy i liter., Rodzina i szkoła, Świat słowiański, Wistnyk liter. nauk., Wszechświat, Zdrowie, Ztschft. r. oest. Gymnasien, Ztschft. f. oest. Volkskunde, Ztschft. f. Physik. u. chem. Unterricht.

2. Biblioteka dla uczniów.

a) Książki do czytania :

Z końcem r. szk. 1908. liczyła biblioteka dzieł 2053 w t. 2563

W roku szkolnym 1909 zakupiono dzieł . . . 185 w t. 185

Z końcem roku szkolnego 1909 dzieł , . . . 2208 „ „ 2748

W szczególności przedstawia się przyrost jak następuje :

Według języka:	Z końcem roku szk. 1908.		Przyrost		Z końcem roku szk. 1909	
	dzieł	tom.	dzieł	tom.	dzieł	tom.
1. Książek polskich . .	1006	1335	58	71	1064	1406
2. Książek ruskich . .	512	572	57	57	569	629
3. Książek niemieckich .	535	656	40	57	575	713
Razem ■	2053	2563	155	185	2198	2748

uczniów klasy	Korzystało				Wypożyczono ogółem książek			
	Z biblioteki				Z biblioteki			
	pol.	ruskiej	niem.	razem	pol.	ruskiej	niem.	razem
II. a b	81	—	14	95	224	—	22	246
III. a b	109	25	26	160	545	45	116	706
IV a b	117	32	38	187	702	142	145	889
V. a b	60	10	35	105	480	62	95	637
VI a b	74	19	39	132	504	69	130	703
VII.	36	14	32	82	216	94	143	450
VIII a b	44	11	43	98	352	112	121	585
Razem	521	111	227	849	3023	524	772	4214

Każdy z pożyczających uczniów przeczytał przeciętnie po 6 książek; prócz tego uczniowie trzech najwyższych klas wypożyczali książki z biblioteki nauczycielskiej.

b) Książki dla ubogich uczniów.

Ten dział zbiorów naukowych powiększa się co roku częścią przez zakupno nowych książek, częścią przez dary uczniów i liczy obecnie 590 książek.

3. Zbiór map, atlasów i obrazów.

Inwentarz tego działu liczy nrów 122 sztuk 516

Z tego przypada na mapy, modele i atlasy „ 111

„ „ „ na obrazy 405

Zakupiono w roku ubiegłym: 1. 108 stenograficznych fotografii i 4 steroskopy „American stereographic Union“. 2. Lehmann Leutemann Zoolog. Atlas (ciąg dalszy 3 obrazy) 3. Geogr. Typenbilder aus Ost-Europa (Polessia, Krim, Tundra). 4. Geogr. Charakterbilder aus Ost-Ungarn (Salzburg) 5. Lehmann Kulturgesch. Bilder (Im Hafen einer Hansastadt, Mittelalterliche Hand-

schriften, Pfahlbautenansiedlung) 6. Hölzel geograph. Charakterbilder (Chinesische Lösslandschaft, Erdpyramiden bei Bozen) 7. Lehmann geograph. Charakterbilder (Rhein bei Bingen, Neapel, Konstantinopel, New-York, Hamburg, Dresden, Hollandische Marschlandschaft, Berlin, Wien, Venedig). 8. Schotte Reliefkarte von Oest.-Ungarn. 9. Baldamus - Schwabe. Die griechische Welt. 10. Ruhnert Physykal. Wandkarte von Europa. 11. Majewski Ziemie dawnej Polski 12. Europa środkowa.

4. Gabinet fizykalny.

W tym roku inwentarz gabinetu powiększył się o przyrząd Tesli z dodatkami i posiada obecnie 338 przyrządów.

5. Gabinet historii naturalnej.

Dział zoologiczny posiada 145 tablic ściennych. 33 wypchanych ssawców, 51 wypchanych ptaków, 72 preparatów w spirytusie, 24 okazów naturalnych zasuszonych, 9 szkieletów, 10 modeli, 82 preparatów mikroskopowych, 9 przyrządów, zbiór owadów i skorup mięczaków.

Dział botaniczny liczy 125 tablic ściennych, 38 modeli roślin, 51 preparatów mikroskopowych, oraz piękny zielnik, zawierający rośliny z okolicy i dalszych stron kraju.

Dział mineralogiczno-geologiczny ma 286 naturalnych obrazów, 81 modeli i przyborów, 5 preparatów mikroskopowych, 19 tablic do nauki geologii i paleontologii, obfity zbiór skał, wśród których wybijają się na pierwszy plan liczne okazy trawertymu z najbliższej okolicy.

6. Gabinet rysunkowy.

Cały zbiór liczy obecnie 138 modeli i 265 różnego rodzaju wzorów rysunkowych.

VI. Fizyczny rozwój młodzieży.

Zapowiedziana w ostatnim sprawozdaniu (patrz str. 50. rok 1908.) większa wycieczka do Krakowa, w Tatry, i Pioniny pod kierownictwem prof. Niebieszcząńskiego przysłała do skutku a to dzięki poparciu c. k. Rady Szkolnej krajowej, która na powyższy cel przyznała subwencję 150 koron. Drużyna wprowadzie nieliczna,

ale złożona z 16 uczniów najuboższych wyjechała dnia 10. lipca przez Lwów do Krakowa. Tutaj zatrzymała się trzy dni, aby zwiedzić najważniejsze pamiątki narodowe. Dzięki uprzejmości zarządu restauracji Wawelu, zwiedzono szczegółowo dawne mieszkania królewskie, które znajdują się obecnie w stadium gruntownej restauracji, a rzeczowe omówienie pierwotnego stanu dawniejszego mieszkania królów polskich wywarło na młodzieży nadzwyczajne wrażenie. Młodzież, upojona pięknnością starego grodu piastów i Jagiellonów, wyjechała w dalszą podróż do Zakopanego, aby odbyć wycieczkę w Tatry. To też po wypoczynku i zwiedzeniu Zakopanego udała się wycieczka przez Zawrat do Morskiego Oka. Brak słów do skreślenia tych wzruszeń, jakich doznali młodzi turyści, zdążając wśród trudnych warunków, bo przy pomocy kłamr i łańcuchów na Zawrat, skąd w całym swym majestacie odsłoniły się szczyty tatrzańskie, których podnóża zdobi kotlina pięciu stawów. Dalsza droga do Morskiego Oka, przeplatana chwilowym deszczem budziła mimo zmęczenia wielkie zainteresowanie, na co najlepszym dowodem jest okoliczność, że po posiłku w hotelu pod Morskiem Okiem, cała drużyna wyruszyła jeszcze tego samego dnia do Czarnego Stawu u stóp Rysów.

Należy na tem miejscu wspomnieć o nadzwyczajnej życzliwości tak p. Płonki, restauratora w Zakopanem, jak i p. Bauera dzierżawcy hotelu pod Morskiem Okiem, jakiej doznali wycieczkowcy, którzy przy pośrednictwie Zarządu Towarzystwa tatrzańskiego otrzymali 50% zniżki noclegu i wiktu.

Powrót do Zakopanego odbywał się przeważnie szosą wzdłuż wodogrzmotów Mickiewicza i przez Jaszczurówkę. Deszcze ulewne zatrzymały wycieczkę przez dwa dni w Zakopanem, a gdy wobec tego nadzieja zwiedzenia dolin tatrzańskich i Pienin zawiodła, starała się drużyna wyjechać koleją transwersalną i zwiedzić kilka miejsc kąpielowych, leżących u podnóża Karpat. Niestety i to okazało się niemożliwym, bo komunikacja tą drogą została przerwana, wskutek czego trzeba było wracać znowu przez Kraków. Z powrotem zatrzymała się wycieczka we Lwowie i tu zwiedziła kilka cennych pamiątek. Zachowanie się młodzieży w ciągu całej podróży tam i napowrót była nacechowana spokojem i poczuciem młodzieńczej godności, za co kierownik wycieczki tej sympatycznej drużynie składa ze swej strony podziękowanie.

Jesienią r. 1908. odbywały się drobniejsze wycieczki w najbliższe okolice Buczacza pod przewodnictwem poszczególnych p. p. nauczycieli. Porą zimową oddawała się młodzież gimnazjalna sportowi łyżwiarskiemu na gimnazjalnym torze pod kierownictwem prof. Rosego, oraz sportowi saneczkowemu, który ze względu na dogodny teren może się w dalszych latach bardzo dobrze rozwinąć.

Ze względu na długą i dotąd trwającą ciężką chorobę dyrektora Zycha wycieczki na wiosnę odbywały się rzadziej już i dlatego, ponieważ choroba kilku członków grona nauczycielskiego stawała na przeszkodzie. Z tej samej przyczyny i boisko gimnazjalne na „Fedorze“ nie zostało tak należycie dotąd uporządkowane i drzewami zasadzone, jak pierwotnie planowano.

Celem ożywienia ruchu na polu rozwoju fizycznego młodzieży utworzono w myśl uchwały konferencyi specjalną komisję złożoną z pięciu członków grona, do której weszli: p. p. Jasiński, Kowalczewski, Mazur, Niebieszczański i Rose. Powyższa Komisya rozpocznie swą pracę z początkiem nowego roku szkolnego.

VII. Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

1. J. E. Pan Minister Wyznań i oświaty wydał rozporządzeniem z dnia 11. czerwca 1908. l, 26651 nowe przepisy o egzaminowaniu i klasyfikowaniu uczniów w szkołach średnich, z których ważniejsze są następujące.

Jeżeli uczeń w jednym tylko przedmiocie nie czyni zadość wymaganiom, to nie należy uznawać go bezwarunkowo za nieuzdolnionego do klasy następnej. Owszem na niższym stopniu nauki w gimnazyjach i gimnazyjach realnych, jakoteż w szkołach realnych — o ile ustawy krajowe dla ostatnich nie zawierają innych postanowień — można uznać „na ogół“ uzdolnionym każdego ucznia, który w jednym z języków albo w matematyce albo w geometryi i w rysunkach geometrycznych otrzymał notę „niedostateczną“, ale zdaniem konferencyi nauczycielskiej posiada umysłową dojrzałość do klasy następnej. Świadcstwo jednak takiego ucznia ma zawierać zastrzeżenia, że będzie on musiał bezwarunkowo powtórzyć klasę następną, jeżeliby w niej z tego samego przedmiotu otrzymał notę „niedostateczną“. Z innych przedmiotów, które w całości lub częściowo wyczerpuje się w ciągu roku, a na wyższym stopniu

nauki również z przedmiotów wyżej wymienionych należy zezwalać na egzamina poprawcze pod takimi samymi warunkami jak dotychczas.

Jeśli się nie spełnią zastrzeżenia, od których zawisło warunkowe przejście do klasy następnej lub zezwolenie na egzamin poprawczy, to należy uznać ucznia niezdolnym, choćby tylko z jednego przedmiotu otrzymał notę „nieodstateczną“.

Do powyższego rozporządzenia ministeryalnego wydała c. k. Rada szkolna krajowa okólnikiem z dnia 14. stycznia 1909 l. 1712. wskazówki potwierdzone reskryptem ministeryalnym z dnia 4. grudnia 1908, l. 48146 i 4. stycznia 1909. l. 52963. z których ważniejsze są następujące:

Na egzamina poprawczy z jednego przedmiotu może konferencya nauczycieli pozwolić tylko temu uczniowi, który w pierwszym półroczu okazał w tym przedmiocie postęp przynajmniej dostateczny, a daje niewątpliwą rękojmię, że w ciągu feryi zdoła wyrównać braki, stwierdzone w jego wiedzy przy egzaminie promocyjnym.

2. J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 13. maja 1909. l. 20071. wydał objaśnienia do rozporządzenia ministeryalnego z dnia 29. lutego 1908. l. 10051. normującego nowy porządek egzaminu dojrzałości z których ważniejsze są następujące:

Jeżeli kandydat musiał z ważnych powodów przerwać egzamin w terminie letnim, a składa go w terminie jesiennym w innym zakładzie, nie powtarza tam egzaminu piśmiennego.

Kandydatów, którzy ukończyli niegdyś najwyższą klasę szkoły średniej a zgłaszają się do egzaminu dojrzałości względnie do powtórnego egzaminu dojrzałości w terminie późniejszym z powodu albo z powodu odstąpienia albo reprobowania, nie powtórzywszy w odnośnym roku szkolnym klasy najwyższej, muszą poddać się egzaminowi ustnemu z języków według normy obowiązującej eksternistów.

Jeżeli kandydat wykazał mniejsze wyniki pracy w jednym przedmiocie, można go wprawdzie uznać dojrzałym, ale tylko wtedy, jeżeli, dając zresztą dowody ogólnej dojrzałości, w tym przedmiocie nie dał odpowiedzi zupełnie wystarczających, jednak nie wtedy, gdy okazał zupełną nieznaną przedmiotu.

Kandydaci wszelkiej kategorii (uczniowie publiczni, prywatni, eksterniści) którzy powtarzają egzamina dojrzałości w terminie

zimowym, mają składać ustny egzamin tylko z tego języka, względnie języków, z których go składali w poprzednim terminie letnim, czy jesiennym.

Pomyślne noty z wypracowań piśmiennych przy pierwszym egzaminie dojrzałości zatrzymują swą ważność tylko przy powtórnym egzaminie w najbliższym terminie zimowym, a więc przy reprobowaniu na pół roku, podobnie jak pomyślne noty eksternistów z tłumaczenia z języka wykładowego na język łaciński i z zadania matematycznego przy egzaminie poprzedzającym właściwy piśmienny egzamin dojrzałości.

Jeżeli natomiast reprobowano kandydata na rok lub na czas nieograniczony, musi on przy powtarzaniu egzaminu dojrzałości wypracować na nowo wszystkie zadania piśmienne.

VIII. Kronika Zakładu.

Po przeprowadzeniu egzaminów wstępnych do klasy I. dnia 4. lipca i 1. września 1908. rozpoczął się rok szkolny 1909. dnia 3. września 1908 uroczystem nabożeństwem w kaplicy gimnazyalnej.

Z początkiem i w ciągu roku szkolnego wpisano 686 uczniów publicznych i 43 prywatystów czyli o 23 uczniów mniej niż w roku poprzednim. Zakład liczył obok 8 klas głównych 7 klas równorzędnych.

Dnia 9, września i 19. listopada odbyło się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Elżbiety a dnia 4, października uroczyste nabożeństwo z okazji Imienin Najjaśniejszego Pana.

Dnia 12. listopada święcił zakład uroczystość swojego Patrona św, Józefata.

Dnia 28. listopada obchodził zakład 50. letni jubileusz kapłaństwa Jego Świątobliwości Papieża Piusa X. Po uroczystem nabożeństwie w kościele dla uczniów obrz. rz. kat. i w cerkwi dla uczniów obrz. gr. kat. odbył się w pięknie udekorowanej sali „Sokoła“ uroczysty poranek wokalnie-deklamacyjny urządzony, przez młodzież.

Odczyt o życiu i działalności Jego Świątobliwości Papieża Piusa X. wygłosił profesor Leon Kieroński. Liczne grono panów

i pań, na które złożyli się naczelnicy władz miejscowych i rodzice uczniów, uczestniczyło w uroczystym obchodzie. Dyrektor z reprezentacją grona złożył Ojcu św. życzenia i wyrazy czci i hołdu na ręce ks. prałata i dziekana Gromnickiego, który je telegraficznie zakomunikował kancelaryi papieskiej. Ojciec św. nadesłał Apostolskie błogosławieństwo.

Dnia 2. grudnia obchodził zakład 60. letni jubileusz rządów Jego Ces. i Król Apostolskiej Mości Najjaśniejszego Pana, Cesarza Franciszka Józefa I. uroczystem nabożeństwem dla uczniów obubrządków w kaplicy gimnazjalnej i porankiem wokaino-deklamacyjnym, urządzone przez młodzież w pięknie przybranej w zieleń i chorągwie o barwach rządowych i narodowych sali „Sokoła“ w którym uczestniczyło liczne grono przedstawicieli władz miejscowych i rodziców uczniów.

Piękne i podniosłe słowa o pełnych chwały rządach Najjaśniejszego Pana, Cesarza Franciszka Józefa I. wygłosił Dyrektor zakładu i zakończył trzykrotnym okrzykiem w cześć Najdostojniejszego Jubilata, który młodzież powtórzyła z nieklamany zapalem. Po poranku udał się Dyrektor z reprezentacją grona do c. k. Starostwa, gdzie złożył w imieniu całego grona i młodzieży gimn. na ręce c. k. Starosty i radcy p. Bernackiego wyrazy należnej czci i hołdu dla Najjaśniejszego Pana.

Dnia 2. lutego zmarł uczeń klasy Villa. Kaufmann Maksymilian.

Dnia 7. marca urządziła młodzież tutejszego zakładu uroczysty wieczór ku uczczeniu nieśmiertelnej pamięci trzech wieszczów: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego, a dnia 28. marca ku uczczeniu pamięci wieszca Tarasa Szezczenki.

Dnia 19. kwietnia uczestniczyło grono nauczycielskie wraz z młodzieżą w żałobnym nabożeństwie, które się odbyło za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego b. namiestnika w kościele parafialnym.

Do spowiedzi i komunii św, przystępowała młodzież 3 razy w ciągu roku i odprawiła 3 dniowe rekolekcyje wielkanocne.

Piśmienny egzamin dojrzałości odbył się w czasie od 10-12. maja, a ustny pod przewodnictwem Dyrektora c. k. II. gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Stanisławowie p, Celestyna Lachowskiego od 14-19. czerwca.

Dnia 28. czerwca odbyło żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p, Cesarza Ferdynanda w kaplicy gimnazjalnej.

Dnia 30. czerwca wydarzył się nader smutny wypadek dla tutejszego zakładu. Uczeń klasy Va, Halpern Izrael utonął podczas kąpieli w Strypie.

Rok szkolny zakończono w myśl reskryptu ministeryalnego z dnia 11. czerwca 1909. l. 21749. dnia 6. lipca dziękczynnem nabożeństwem w kaplicy gimnazjalnej, Po nabożeństwie rozdano uczniom świadectwa roczne.

IX. Pomoc dla ubogich uczniów.

A. Dochód:

1. Pozostałość kasowa z r. 1907/8 535 K. 44 h.
2. Przy wpisach na rok szkolny 1908/9 zebrano
 - a) Drobniejsze datki 169 „ — „
 - b) Znaczniejsze datki złożyli:

WP. Dr. Alter Leon , , ,	7 K,	20 h,
„ Dr, Ausschnit Izydor , ,	17 „	— „
„ Besner Benjamin , ,	7 „	— „
„ Byk Wilhelm , ,	10 „	— „
„ Domański Julian , ,	5 „	— „
„ Hersas Zallel , , ,	5 „	— „
„ Klar Aba , , , ,	10 „	— „
„ Kruh Meier , , , ,	9 „	— „
„ Łucki Michał , , ,	20 „	— „
„ Rottenberg Juliusz , ,	20 „	— „
„ Ks. Teodorowicz , ,	4 „	— „ 114 K, 20 h.
3. Przy egzaminach prywatnych złożyli:
 - a) drobniejsze datki , , , 4 „ — „
 - b) Znaczniejsze datki złożyli:

WP. Dr. Kirschen Oskar , ,	15 K.	— „
„ Kornblüh Michał , , ,	4 „	— „
„ Prof. Maślak Włodzimierz , ,	4 „	— „
„ Ostersetzer Wilhelm , ,	6 „	— „
„ Rikower Majer , , ,	8 „	— „
„ Selzer Lea , , , ,	5 „	— „ 46 „ — „
4. Przy innej sposobności złożyli:

WP. Katzowa Salomea	,	,	12 K. — „
„ Dr. Madfes	,	,	10 „ — „ 22 K. — „
5. Ze składek na egzortach	,	,	73 „ 97 „
6. Procent dopisany za rok 1908	,	,	33 „ 06 „
			Razem 993 K. 67 h.

B. Rozchód:

1. Zakupno książek i przyborów naukowych	,	,	146 K. — h.
2. Oprawa książek	,	,	20 „ — „
3. Choremu uczniowi na podróż	,	,	7 „ — „
4. Zakupno mundurków i obuwia	,	,	396 „ 40 „
			Razem 569 K. 40 h.

Zestawienie:

A.) Dochód	.	.	993 K. 67 h.
B.) Rozchód	.	.	569 „ 40 h.

Pozostaje 424 K. 27 h.

Ofiarodawcom składa Dyrekcyja serdeczne podziękowanie.

Bursa im. A. Mickiewicza.

Istnieje od roku 1902. i ma na celu założenie internatu dla ubogich uczniów gimnazyalnych. Fundusz Towarzystwa obok zapisu ś. p. Platnerowej, składającego się z domu parterowego, i 2000 koron w gotówce, na czem cięży dożywocie pani Rybaczewskiej, zasilają prawie wyłącznie wkładki członków, których w tym roku jest 35. Kwotą 50 koron zasilił w bieżącym roku Bursę JWP. hr. Franciszek Wolański, za który to dar składa Mu Dyrekcyja na tem miejscu podziękowanie.

Wydział Towarzystwa wspiera ubogich uczniów zapomogami w gotówce i dostarczaniem ubrania, a nadwyżkę dochodów umieszcza na książkę pow. Kasy Oszczędności w Buczaczu nr. 1087. aby je użyć w odpowiedni czas na otwarcie internatu. Stan gotówki wynosł z końcem czerwca 1909. r. kwotą 2478 kor. 88 hl.

Ruskie Towarzystwo „Pomoc szkolna“

udzielało tak samo, jak w latach poprzednich, wsparcia uczn

obrzędki grec. kat. i gromadziło fundusze na budowę bursy. Fundusz Towarzystwa składa się z placu budowlanego wartości około 3000 kor. i gotówki 5200 kor.

Bursa włościańska im. Bartosza Głowackiego

zawiązana w lipcu 1904 r. weszła w życie 1. września 1904 za staraniem T. S. L. Głównym jej zadaniem jest kształcenie młodzieży włościańskiej, aby przygotować ją do poszczególnych zawodów.

W roku 1906 bursę tę powiększono i umieszczono w niej 30 wychanków. Wśród nich znajduje się obecnie 8 uczniów gimnazjalnych, których rodzice składają drobną opłatę miesięczną 12-14 kor. Resztę wydatków pokrywa miejscowy Zarząd T. S. L. z różnych niestałych dochodów.

Bursą zarządza dyrektor szkoły wydz. p. Romuald Łabęcki, a nadzór moralny nad uczniami gimnazjalnymi sprawuje prof. gimn. Adam Pichór.

Bursa wieśniacza

pod zarządem Filii ruskiego Towarzystwa pedagogicznego utrzymywała 32 uczniów za opłatą miesięczną 10 koron. Nadzór nad uczniami prowadził emerytowany urzędnik wraz z członkami Wydziału a do pomocy trzymano uczniom bezpłatnie dwóch instruktorów z VI. klasy. Zachowanie się wychowanków w bursie kontrolowali katecheta ks. Adryan Dobrzański i prof. Bazyli Wynar.

Bursa ruska

przy ul. 3. Maja dawała w r. b. umieszczenie dla 24 uczniów z tych 2 ze szkół ludowych. Za dopłatą co najmniej 16 koron miesięcznie otrzymują uczniowie całe utrzymanie. Bursą zarządza Dr. Włodzimierz Mogilnicki.

Bursa żydowska.

Opłakane stosunki, wśród których żyje i pracuje żydowska młodzież szkolna, skłoniły członków grona nauczycielskiego do założenia internatu, w którym młodzież ta znajdzie za stosunkowo niską cenę (20 kor.) całe utrzymanie, opiekę i pomoc w nauce. Dzięki ofiarności społeczeństwa tutejszego przy łaskawem poparciu

JWP. Dyrektora Zycha, Henryka hr. Badeniego, Franciszka hr. Wolańskiego i WP. Samuela Horowitza zakupiono dom z ogrodem za cenę 8500 koron, w którym może znaleźć umieszczenie 30 wychowanków. Internat ten wchodzi w życie z dniem 1. września 1909.

Kolonia wakacyjna.

XXIV. Walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, które się odbyło w Krakowie w dniach 7. i 8. czerwca 1908 poleciło z powodu jubileuszu Cesarskiego zarządowi głównemu T. N. S. W. by poczynił starania około stworzenia kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średnich na wzór kolonii istniejącej w Porębie Wielkiej, otworzonej staraniem nauczycieli szkół średnich w Krakowie. Członkowie grona nauczycielskiego tutejszego gimnazjum należący do miejscowego koła T. N. S. W. postanowili celem poparcia tych zabiegów przeznaczać na ten cel dochody z odczytów i wieczorków urządzonych staraniem nauczycieli i młodzieży gimnazjalnej.

Dzięki tym staraniom zebrano kwotę 540 koron, a mianowicie:

1) Z odczytu wygłoszonego przez Dr. Lilięna p. t. „Psychologia języka“	70 K. 64 h.
2) Z odczytu wygłoszonego przez prof. Peca p. t. „Jan Kasprowicz“	44 „ 10 „
3) Z wieczorku ku czci trzech wieszczów urządzonego przez młodzież gimnazjalną	245 „ — „
4) Z wieczorku ku czci T. Szewczenki urządzonego przez młodzież gimnazjalną	128 „ 13 „
5) Składka uczniów i abiturjentów zakładu na ręce prof. Moronia i Weigla	38 „ 63 „
6) 10% z odczytów, urządzonych staraniem miejscowego koła T. S. L.	13 „ 50 „
	<hr/>
	Razem 450 K. — „

Z tego udzielono choremu uczniowi na wyjazd do Zakopanego 40 koron a pozostałą kwotę 500 koron przesłano Zarządowi głównemu T. N. S. W. na fundusz kolonii wakacyjnych. W miarę zebranych funduszy otworzył Zarząd główny T. N. S. W. w bieżącym roku jedną kolonię wakacyjną dla 20 uczniów w Podsobieniu koło Liska, obliczając koszt utrzymania jednego

uczniów na 100 koron, a grono nauczycielskiem tutejszego zakładu przysługiwało stosownie do kwoty, jaką się przyczyniło do zebrania funduszu, prawo prezentowania 5 uczniów.

Gimnazjalna kasa oszczędności.

Za staraniem Dyrekcyi powstała w b. r. „Kasa oszczędności“ dla uczniów tutejszego zakładu. Instytucya ta ma na celu przyzwyczajanie młodzieży od lat najmłodszych do oszczędności, z drugiej zaś strony dążyć ma do tego, aby zapewnić młodzieży, opuszczających zakład, chociażby drobną sumę na pierwsze potrzeby. Dlatego też nie wolno uczniom wycofywać oszczędności w ciągu studyów, lecz dopiero po maturze lub w razie opuszczenia zakładu. Wkładki przyjmuje się od jednego halera począwszy. Każdy uczeń otrzymuje osobną książeczkę wkładkową, wystawioną na jego imię i nazwisko, a wszystkie wkładki złożone są na wspólną książkę Powiatowej kasy oszczędności w Buczaczu Nr. 3440j Dyrekcyja przeznaczyła dla kasy osobny lokal a prowadzenia tej instytucyi podjął się prof. Rose, który w czasie przerw przyjmuje wkładki uczniów. Młodzież aczkolwiek bardzo uboga, garnie się do tej młodej lecz nader użytecznej instytucyi i składa chętnie zaoszczędzony grosz. W ciągu pięciu miesięcy istnienia kasy wydano 168 książeczek wkładkowych na łączną kwotę 551 koron 19 hal. W ciągu tego czasu opuściło zakład uczniów 5, którzy wycofali swe oszczędności w łącznej kwocie 8 koron 3 hal,

Nakoniec jak w sprawozdaniach za lata ubiegłe tak i obecnie nadmienić należy, że fundacya ś. p. Oberca w kwocie przeszło 50000 koron, z której odsetki mają iść na wsparcia dla ubogiej młodzieży, nie mogła wejść jeszcze w życie z powodu formalności prawnych.

W. STATYSTYKA UCZNIÓW.

W K L A S I E

		la	lb	Ila	Ilb	IIla	IIlb	IVa	IVb	Va	Vb	Vla	Vlb	VII	VIIIa	VIIIb	Ogółem
I. Liczba uczniów.		62 ⁵	58 ⁴	56 ²	56 ¹	58 ¹	55 ²	50 ⁶	53 ⁵	28 ²	30 ³	44 ²	38 ²	38 ¹	22 ²	26	674 ³⁸
Z początkiem r. szk. 1909 przyjęto		2	2 ¹	1	0 ¹	0 ¹	2	1	1 ¹	1 ¹	—	1	1	—	—	—	12 ⁵
W ciągu r. szkolnego przybyło																	
Wogóle zatem przyjęto . . .		64 ⁵	60 ⁵	57 ²	56 ²	58 ²	57 ²	51 ⁶	54 ⁶	29 ³	30 ³	45 ²	39 ²	38 ¹	22 ²	26	686 ⁴³
a mianowicie: 1. na pod. egz. wst.		54 ⁵	50 ⁵	1	3	1	—	1	2	1	—	1	1	—	0 ¹	—	115 ¹¹
2. z tutejsz. zakładu z kl. niższej		—	—	54 ²	41	54 ²	43 ²	44 ⁴	47 ⁶	24 ²	30 ³	42 ²	38 ²	29 ¹	22 ¹	26	494 ²⁷
repetentów . . .		9	10	2	9 ¹	—	10	2 ²	4	4	—	1	—	6	0	—	57 ³
3. z obcych zakł. z kl. niższej . . .		—	—	—	2 ¹	2	4	2	1	0 ¹	—	1	—	3	—	—	15 ²
repetentów . . .		1	—	0	1	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	5
W ciągu roku opuściło zakład . . .		14	10	2	11	10	9	5 ¹	7	3	1	5	2	7	2	—	8 ¹
Liczba uczn. z końc. r. szk. sz. 1909		50 ⁵	50 ⁵	55 ²	45 ²	48 ²	48 ²	46 ⁵	47 ⁶	26 ³	29 ³	40 ²	37 ²	31 ¹	20 ²	26	598 ⁴²

2. Według miejsca urodz. było:

z miasta Buczacza	13 ¹	16 ¹	12	18 ²	12 ¹	14	14	5 ²	8 ²	9 ¹	6 ²	10 ¹	10 ¹	8 ¹	5 ¹	8	154 ¹⁶
z powiatu buczackiego	18 ²	16 ¹	24 ²	5	13 ¹	14 ¹	14 ¹	11 ¹	14 ¹	2 ¹	8 ¹	5	8 ¹	8	4	5	155 ¹²
z innych powiatów Galicyi	19 ²	17 ³	19	22	23	18 ¹	18 ¹	28 ²	23 ²	15 ¹	14	24 ¹	19	15	10 ¹	13	279 ¹³
z innych krajów	—	1	—	—	—	1	1	2	2	—	—	1	—	—	—	7	7
z innych państw	—	—	—	—	—	—	1	—	0 ¹	—	1	—	—	—	1	—	3

3. Wedł. języka ojczystego było:

mówiących po polsku	22 ⁵	41 ⁵	31 ¹	38 ¹	37 ²	36 ¹	36 ¹	34 ⁵	32 ⁵	19 ²	26 ³	34 ¹	25 ²	25 ¹	18 ²	16	434 ³⁶
» ruską	28	9	24 ¹	7 ¹	11	12 ¹	12 ¹	12	15 ¹	7 ¹	3	6 ¹	12	6	2	10	164 ⁶
» niemiecku	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
» czesku	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—



W K I A S I E

4. Według wyz. religijnego było:

	Ia	Ib	Ila	IIb	IIla	IIIb	IVa	IVb	Va	Vb	Vla	Vlb	VII	VIIIa	VIIIb	Ogółem
Wyznania rz. kat.	12 ³	22 ¹	21 ¹	12 ¹	26	161	271	122	9	14	24	8	14	13 ¹	5	235 ¹¹
" gr. kat.	28	9	24 ¹	7 ¹	11	121	12	15 ¹	7	3	6 ¹	12	6	2	10	164 ⁵
" ormiańsk-kat.																
" ewangelickiego																
" mojżeszowego	10 ²	19 ¹	10	26	11 ²	20	7 ¹	20 ¹	10 ¹	12 ¹	10 ¹	17 ²	11 ¹	5 ¹	11	1992 ⁶
" karaickiego																

5. Według miejsca pobytu rodziców:

	Ia	Ib	Ila	IIb	IIla	IIIb	IVa	IVb	Va	Vb	Vla	Vlb	VII	VIIIa	VIIIb	Ogółem
Miejscowych	16	24 ¹	23 ¹	24 ¹	13 ¹	24	17 ¹	15 ¹	12	10 ¹	23 ¹	18 ¹	15	12 ¹	12	261 ¹²
Zamieszkowców, a mianowicie:																
Z powiatu buczaczkiego	24 ²	18 ¹	13 ¹	7	20 ¹	12	13 ²	21 ²	31	9	4	91	71	3	6	168 ¹²
" bialskiego	1					1										1
" bohordczańskiego																1
" borszczowskiego		2	1	2	1	2			1	3						11
" brzeżańskiego									1							1
" czortkowskiego	2 ¹	3 ²	6	8	8 ¹	4 ¹	4 ¹	5	3	3	7 ¹	2	4	3	2	64 ⁷
" solniańskiego								1								1
" drobbyckiego			1													1
" horodeńskiego		1											1			2
" husiatyńskiego	3	1	6	2	1	1	4	1 ¹	1	2	4	2		1 ¹	4	33 ²
" kałuskiego									1							1
" kołomyjskiego								0 ¹								0 ¹
" liskiego			1													1
" lwowskiego							1	1	1							2
" mieleckiego																1
" pohajleckiego			1	2		2	2				1	3				9
" rawskiego												1				2
" samborskiego							1									1
" skałackiego		1														1
" sokalskiego			2													4
" staniślawowskiego											1		1		1	3

W I K I A S I E

la	lb	Ila	Ilb	IIla	IIlb	IIIa	IIIb	IVa	IVb	Va	Vb	Vla	Vlb	VII	VIIIa	VIIIb	Ogółem
1				1	1								1				1
3 ¹	0 ¹	1		3	1		1	1		1			1	2	1		10
					1												9 ²
							1										1
										1							1
																	1
10 ⁴	12 ⁴																22 ⁸
12 ¹	12	18 ²	1														43 ³
19	16 ¹	19	11 ¹														65 ²
4	9	14	15 ¹	1 ¹	9 ¹												54 ³
5	1	2	9	22 ¹	16	11 ³			2								82 ⁵
		2	9	13	7 ¹	12	16 ⁴	6 ¹	16 ⁴	6 ¹	1 ¹						66 ⁸
		2	9	5	12	14	6 ²	4	6 ²	8	6 ¹	7	6 ²	4			62 ⁷
				6	4	6 ¹	4	2	4	4	8	10 ¹	12	7			61 ³
						3 ¹		1	2	2	6	10 ¹	13	9	3		53 ²
				1						6	6	6	3	5	8		37
										4	1	4	3	2	2		23
										2		3	3	4	5		15
														1 ¹	6		11 ²
														1	2		4

" " tarnopolskiego . . .
 " " tłumackiego . . .
 " " trembowelskiego . . .
 " " zaleszczyckiego . . .
 " " Złoczowskiego . . .
 " " żydaczowskiego . . .
 Ameryka

6. Wiek uczniów.

10 lat miało . . .
 11 " " . . .
 12 " " . . .
 13 " " . . .
 14 " " . . .
 15 " " . . .
 16 " " . . .
 17 " " . . .
 18 " " . . .
 19 " " . . .
 20 " " . . .
 21 " " . . .
 22 " " . . .
 23 " " . . .
 24 " " . . .

WYNIK A S I E

7. Wynik klasyfikacji :

- 1 Do kl. następnej było w szk. 1909
 a) chłabnie uzdolnionych . . .
 b) uzdolnionych . . .
 c) na ogół uzdolnionych . . .
 d) niezdolnionych . . .
 e) do egzaminu uzupełniającego
 f) do egzaminu poprawczego

Razem . . .
 b) odnośnie do roku szk. 1908
 Egz. popr. składać pozwolono
 Złożyło egz.: z postępem dost.
 z post. niedostatecznym

Ostateczny zatem wynik klasyfikacji
 z r. szk. 1907/1908

Stopień I. z odnaceniem: . . .

" I.

" II.

" III.

Razem . . .

8. Opłaty szkolne.

Opłatę szkolną złożyło w I. półr.

Od całej opłaty sz. uwolnion było

w I. półroczu

w II. "

Od połowy opłaty sz. uwoln. było

w I. półroczu

w II. "

	la	lb	lc	IIa	IIb	IIIa	IIIb	IVa	IVb	Va	Vb	Vla	Vlb	VIIa	VIIb	VIIIa	VIIIb	Ogółem
	5 ¹	1	4	2	3	1	2	3	3 ¹	3	3 ¹	4	3	1	3	3	1	392
	23	39 ²	27	19 ¹	23 ¹	25 ²	26 ⁴	34 ¹	142	8	142	24	13	19	16 ¹	17	17	327 ¹⁸
	4		8 ¹	7	4	7	0 ²	11 ¹										34 ³
	16	7	13	12 ¹	15	14	8 ¹	11 ¹	5	7 ¹	5	62	10 ¹	8 ¹	0 ¹	7	7	139 ⁰
	1	3	3	4	1	1	3	4 ¹	7	8 ¹	7	6	11	4	1	1	1	2
	1	3	3	4	1	1	3	4 ¹	7	8 ¹	7	6	11	4	1	1	1	57 ¹³
Razem	50	50 ¹	53 ¹	44 ²	48 ²	48 ²	46 ⁶	47 ⁸	29 ³	26 ²	29 ³	40 ²	37 ¹	32 ¹	20 ²	26	26	598 ³⁶
b) odnośnie do roku szk. 1908	3	3	6	5	6 ¹	6 ¹	2 ¹	4 ²	3	3	3	5 ¹	2	4	2	2	2	54 ⁶
Egz. popr. składać pozwolono	3	3	4	5	6 ¹	6 ¹	2 ¹	3 ¹	3	3	3	5 ¹	1	4	2	2	2	50 ³
Złożyło egz.: z postępem dost.			2				1 ¹											4 ¹
z post. niedostatecznym																		
Ostateczny zatem wynik klasyfikacji																		
z r. szk. 1907/1908																		
Stopień I. z odnaceniem:	4	1	6	3	1 ¹	3	1	1 ¹	4	4	4	4	3	2	4	4	4	45 ²
" I.	33	39 ²	49 ²	42 ¹	41 ³	42 ³	22 ³	34 ⁴	40 ¹	38 ¹	28 ¹	20 ¹	26	29 ¹	26	29 ¹	26	508 ³⁰
" II.	4	5	2	6 ²	3	6 ¹	4	2	1	1	3	3 ¹	4	4	4	4	4	45 ⁴
" III.	2	2	2	5	3	3	1	3	1	1	1							
Razem	43	47 ²	30	57	56	48 ⁶	30 ⁵	38 ³	45 ¹	43 ¹	35 ⁸	26 ¹	32	33 ¹	33 ¹	33 ¹	33 ¹	618 ⁴⁵
Opłatę szkolną złożyło w I. półr.	34	34	13	18	12	2 ¹	15	15	9	7	9	5	11	3	3	3	3	209
Od całej opłaty sz. uwolnion było	17	19	20	58	26	23	23	31	13	12	17	21	16	19	7	7	7	233
w I. półroczu	27	25	44	40	46	34	41	43	19	25	36	35	28	23	23	23	23	437
w II. "	38	33	37	21	26	28	31	26	15	11	25	19	19	19	19	19	19	368

W K L A S I F

Ogółem

	Ia	Ib	IIa	IIb	IIIa	IIIb	IVa	IVb	Va	Vb	VIa	VIb	VII	VIIIa	VIIIb	Ogółem
Opłata szk. wynosiła w I. półr. Kor.	1020	1020	390	540	360	630	450	450	270	210	270	150	330	90	90	6.270
II. „ „ „	510	570	640	840	780	690	690	930	390	350	540	630	480	300	210	8.520
Razem :	1530	1590	940	1380	1140	1320	1140	1380	660	570	810	780	810	390	300	14.790
Taksy wstępne wynosiły Kor.	247-80	235-20	16-80	25-20	25-20	29-40	21-00	12-60	12-60	00-00	8-40	4-20	12-60	00-00	—	65100
Datki na zbiory naukowe Kor.	136-00	130-00	118-00	116-00	118-00	118-00	112-00	120-00	64-00	66-00	92-00	82-00	78-00	48-00	52-00	1450-—
Taksy od duplikatów świadectw. K.	2-0	—	4-00	4-00	6-00	—	2-00	2-00	4-00	—	4-00	—	2-00	—	—	30-—
Razem :	385-80	365-20	135-80	145-20	149-00	147-40	135-00	134-60	80-60	66-00	104-40	86-20	92-60	48-00	52-00	2131-—
9. Frekwencya na przedmioty nadobowiazkowe i względnie obowiązk.																
Religia mo'żeszowa	30	9	25	7	12	15	13	16	7	3	6	14	8	2	10	167
Język ruski	15	7	14	1	2	4	4	3	1	2	4	37	31	20	26	343
Historja kraja rodzinnego	20	16	6	1	3	4	5	5	1	1	7	1	3	4	9	55
Śpiew : oddział I.																50
„ II.			17	15												36
Kalligrafia : oddział I.																32
„ II.																
Stenografia : oddział I.																
„ II.																
Gimnastyka	31	24	28	11	26	13	18	16	14	9	22	6	18	10	6	252
Rysunki : oddział I.	12	4	7	1	1	2	6	2	1	3	1					23
„ II.			6	1	1	2	6	2	1	3	1					23
10. Stypendya.																
Pobierano stypendya z fundacyi :																
a) Al. Pukalskiego po 200 Kor.																
b) Z fund. Monasteryczkiej po 200 „												1.300				
c) „ bezimiennej																
d) „ Ignacego Gawackiego											1.315					
e) „ Głowńskiego																
f) „ nadwyzek karnych																
Ogólna liczba stypendyów			1.200			1.200										4
Ogólna kwota stypendyów K.			1.200			12.000					1.315					1015
			1.200			12.000					1.315					

XI. Klasyfikacya uczniów.

Za rok szkolny 1909.

KLASA I. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Bäcker Markus	Kozoswyst Jan
Katz Wilhelm	Pryjmak Mirosław
Topolnicki Mikołaj	Cellerówna Serafine (pryw.)

Uzdolnieni:

Augapfel Osias	Janicki Stanisław
Babiak Michał	Jurman Izrael
Bekisz Józef	Kitel Paweł
Brogowski Ryszard	Komorowski Tadeusz
Burczycki Jerzy	Korczyński Kornel
Dankiewicz Jan	Kozar Józef
Drapalski Michał	Krywald Aleksander
Ferber Bernard	Krzyżanowski Jan
Füllenbaum Abel	Maryniewicz Jerzy
Hirschhorn Jakób	Rużycki Leon
Jagnyc Maciej	Szwajcer Adolf
	Żukorski Julian

Na ogół uzdolnieni:

Andermann Meier	Gutstein Izak
Bojczuk Jan	Krzyżanowski Szczepan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1. ucznia, do egzaminu uzupełniającego również 1. ucznia, nieuzdolnionych 16 uczniów

KLASA I. B.

Chlubnie uzdolniony:

Sowa Michał

Uzdolnieni:

Feld Maier	Podlaszecki Aleksander
Freudenthal Sala (pryw.)	Połowczuk Leon
From Herc (pryw.)	Przyjemski Piotr
Frommer Abraham	Rath Munisch
Januszewski Wilhelm	Schapira Izydor
Kamiński Ludwik	Schebesta Henryk
Kornblüh Israel (pryw.)	Schneier Benjamin
Kostecki Antoni	Schnörch Jan
Kuczma Jan	Seifer Bernard
Lewicki Wacław	Siegman Isak
Litwin Ludwik	Singer Michuel
Łehkij Piotr	Sommerstein Cwi
Majewski Aleksander	Sozański Jan
Małachowski Eustachy	Starczuk Roman
Müller Max	Sternklar Samuel
Nürnberg Elias	Syneńki Mikołaj
Nürnberg Leo	Tabak Mendel
Nussenbaum Fabian	Teodorowicz Paweł
Ostrowercha Michał	Urbański Maryan
Ostrowski Jan	Wolanin Władysław
Palczyński Erazm	Zajączkowski Jan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów. Nieuzdolnionych 7 uczniów.

KLASA II. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Fiałkowski Józef	Puszkarski Piotr
Kipryan Włodzimierz	Reiss Zygmunt

Uzdolnieni:

Biliński Teofil	Jacyk Aleksander
Czajkowski Eugeniusz	Jacyk Roman
Domazar Julian	Kitel Jan
Dorczak Franciszek	Korol Antoni
Dudziec Franciszek	Kostecki Jan
Faryniasz Józef	Kokol Władysław
Germański Stanisław	Kos Eustachy
Huzar Józef	

Kwieciński Franciszek	Penner Izidor
Lewicki Jan	Stawarz Franciszek
Lepkij Andrzej	Turczański Kazimierz
Margulies Chaim	Turczański Tadeusz
Palczyński Leonard	Zacharczyszyn Józef.

Zawałkut Bazyli

Na ogół uzdolnieni:

Czajkowski Kazimierz (prywatnie)	Kuziów Aleksy
Hrehoryszyn Mikołaj	Muster Mendel
Kohn Georg	Olinger Wolf
Kołban Stefan	Piernikarski Adam

Siewiński Maryan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów. Nieuzdolnionych 13 uczniów.

KLASA II. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Weiner Chaim Josel	Zuflucht Abraham Chaim Józef
--------------------	------------------------------

Uzdolnieni:

Falber Josef	Kwasnica Wawrzyniec
Friedmann Joachim	Łuciów Franciszek
Goldstein Pinkas Leiser	Rudolf Anczel
Hahn Simon	Sommerstein Chaim Itzik
Halpern Leib	Wagschal Selig Samuel
Iwanicki Stanisław	Weisser Israel Menasche
Jurmann Isak Sucher	Zakszewski Rudolf
Kohn Nathan	Zarzycki Maryan Kazimierz
Kulickowski Jan	Zeimer Josel

Bietkowski Tadeusz Adolf (prywatnie)

Na ogół uzdolnieni:

Goldberg Israel Leiser	Jägerdorf Israel Wolf
Iwaśkiewicz Włodzimierz	Polak Zygmunt Franciszek
Iwasyszyn Ignacy	Stillmann Salomon
Jacuk Józef Franciszek	Wites Bernard

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów. Nieuzdolnionych 12 uczniów publicznych i 1 prywatnie.

KLASA III. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Grzesiowski Józef	Hełczyński Adam
	Winiarski Józef

Uzdolnieni:

Ajdukiewicz Stanisław	Gębarowicz Stanisław
Baczyński Jan	Goldstaub Józef
Bereza Włodzimierz	Gutherz Dawid
Berger Lejsor Nusan	Hirschhorn Emanuel
Borysiewicz Witold	Kulesza Emilian
Brecher Berl Tobiasz	Markowski Mieczysław
Bring Noel	Nowotny Albin
Byczek Władysław	Pohoreckij Nestor
Ederer Joel (pryw.)	Rybotycki Tomasz
Farbota Jan	Schnittlich Leon
Faust Emanuela (pryw.)	Tywoniak Alexy
Frankel Edward	Urbański Tadeusz
Freudmann Moses	Zajączkowski Alfred
	Załański Władysław

Na ogół uzdolnieni:

Grzegorzczak Antoni	Stolarczuk Mieczysław
Horbaczewski Olympius	Zimniak Roman

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia, do egzaminu uzupełniającego 1 ucznia, nieuzdolnionych 14 uczniów.

KLASA III. B.

Klasyfikowano uczniów 48.

Chlubnie uzdolnieni:

Klar Abraham	Maślak Stefan
	Rose Zygmunt

Uzdolnieni:

Abrahamik Jan	Dobrowolski Hieronim
Andermann Leib	Klar Emil
Berger Stefan	Kobryń Konstanty Paulin

Kwasnycia Piotr	Rudnicki Nestor Jan
Liczek Karol	Słoński Jan
Mandel Markus	Sulatycki Paweł
Markowski Roman	Twerdochleb Władysław
Müller Józef	Werbicki Roman
Neufeld Lipa	Werfel Mojżesz
Osfrowski Jan	Wechsler Izak
Ostrowski Władysław	Goldstaub Jakób Henryk
Rudawski Teofan	Grzybowski Stanisław (prywat.)

Na ogół uzdolnieni:

Iger Meschulim Chaim	Petersil Józef
Königsberg Hilel	Baluk Jan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów, nie-
uzdolnionych 15 uczniów.

KLASA IV. A.

Chlubny uzdolniony:

Dobrzański Jarosław Nestor

Uzdolnieni:

Baranowski Adam	Ostrowski Stanisław
Bereza Michał	Ostrowski Tadeusz
Bogucki Włodzimierz	Podlaszecki Włodzimierz
Dratler Samuel	Sadlinski Antoni
Friedmann Nathaniel	Schuhardt Adolf
Futujma Grzegorz	Sieklucki Mieczysław
Gilson Herman	Siewinski Józef
Gruberg Joel	Siewinski Zygmunt
Hlibowycy Sylwester	Sliwa Hipolit
Iwasieczko Karol	Sulatycki Romuald
Jaworski Józef	Znamirowski Piotr
Kalkus Władysław	Baran Max (pryw.)
Kardasz Adolf	Klar Jakób (pryw.)
Lewicki Stefan	Singer Jakob (pryw.)
Majewski Mieczysław	Maywald Artur (pryw.)

Na ogół uzdolnieni:

Freudmann Israel	Grzesiowski Józef
------------------	-------------------

Kobryń Tadeusz
 Michocki Stanisław

Pawączkowski Jan
 Salewicz Kazimierz

Znamirowski Paweł

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów publicznych i 1 pryw., nieuzdionych 8 uczniów publicznych i 2 prywat

KLASA IV. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Krumholz Samuel

Schechter Chaim

Uzdolnieni:

Anderman Max

Niederle Kazimierz

Brodman Salomon

Olejarz Michał

Czajkowski Michał

Ordower Karol

Goldstein Dawid

Polanowski Leon

Górka Helena (pryw.)

Schechter Maier

Herzig Betti (pryw.)

Schnerch Michał

Hirschhorn Eliasz

Siegman Chaim

Horn Salamon

Silberschein Dawid

Hrebenuk Aleksy

Silberschein Moses

Huk Włodzimierz

Skruteń Jan

Kindlarski Wiktor

Sommer Abraham

Kok Izidor

Sommerstein Cwi

Korczyński Michał

Spiere Izidor

Krügel Mendel

Stanecki Jan (pryw.)

Kuzyk Włodzimierz (pryw.)

Szkwarok Andrzej

Lonenfeld Józef

Weiss Bernhard

Łucki de Wadiak Włodzimierz

Wierzbicki Michał

Marak Andrzej

Zeimer Korneli

Żyruk Grzegorz

Żukowski Stanisław

Na ogół uzdolnieni:

Kocowicz Józef pryw.

Łuciów Michał pryw.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 pryw. Nieuzdolnionych 10 uczniów publicznych i 1 pryw.

KLASA V. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Besner Max

Gębarowicz Mieczysław Jan

Langberg Samuel Mechel

Uzdolnieni:

Adamczyk Ignacy

Hudziński Władysław

Chalfon Dawid

Kyprian Stefan

Halpern Israel

Meerengel Paul

Heller Isaak Eisig

Semków Paweł

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 8 publ. 1 prywat.
nieuzdolnionych 7 publ. 1 prywat.

KLASA V. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Alter Eugenia (prywat.)

Szlemkiewicz Mikołaj

Schechner Szymon

Żyromski Julian

Uzdolnieni:

Andermann Estera (prywat.)

Nacht Salomon

Bednarowski Arnold

Pohoryles Baruch

Kaphan Gitla (prywat.)

Polniaszek Franciszek

Kimel Gerschon

Rudawski Emilian

Kuryłowicz Roman

Schebesta Adam

Langer Adolf

Skalak Bronisław

Madarasz Maryan

Sulatycki Paweł

Maurer Hersch

Szypowski Józef

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 7 uczniów, nie-
uzdolnionych: 5 uczniów.

KLASA VI. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Banach Józef

Jacuk Michał

Grzesiowski Franciszek

Schor Bernard

Uzdolnieni:

Błażenko Stefan	Kończakowski Romuald
Czekanowski Michał	Leibel Józef
Czerny Karol	Majewski Bronisław
Fränkel Chaim	Mikuła Jan
Fränkel Israel	Mukaczyński Stanisław
Freudenthal Oskar	Padiewski Sylwester
Gottwald Stanisław	Pohorille Karol
Huzar Michał	Rottenberg Edmund
Jaworski Ignacy	Schor Efroim
Jaworski Tomasz	Śliwa Władysław
Judenfreund Jakób	Tymków Jan
Kalkowski Emanuel	Wójtowicz Kazimierz

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów, nie-
uzdolnionych 6 uczniów publicznych i 2 prywat.

KLASA VI. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Drohomirecki Michał	Niebieszczanski Olgierd
	Popiel Jan

Uzdolnieni:

Alter Johann	Kurzrock Rafael
Dwornicki Wiktor	Monastyrskij Włodzimierz
Dyk Friedrich	Nowotny Antoni
Flam Meier	Różycki Władysław
Füllenbaum Jakób	Stilman Abraham
Hindes Moses	Szatkowski Franciszek
	Tomaszewski Apolinary

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 11 uczniów, nie-
uzdolnionych 10 uczniów publicznych i 1 prywatystka.

KLASA VII.

Chlubnie uzdolniony:

Alter Ludwik

Uzdolnieni :

Basiuk Antoni	Łukasiewicz Stanisław, Jan Ne-
Czerny Ferdynand Bohdan 2 im	pomucen 2 im.
Dudzik Mateusz	Niebieszczański Władysław, An-
Ebner Chaim	drzej, Leon 3 im.
Friedmann Adolf	Nussenbaum Berl
Gilsohn Chaim	Pohorille Henryk, Bernard 2 im.
Goldberg Getzel vel Gustaw	Sarachman Bazyli
Heller Hersch Luzer 2 im	Siwak Bazyli
Iżewski Bolesław	Stern Efroim
Janicki Zdzisław	Tischler Isak

Zrajczyk Ludwik

Do egzaminu poprawczego praeznaczone 4 uczniów, nie-
uzdolnionych 8 uczniów publicznych i 1 prywat.

KLASA VIII. A.

Wynik chlubny :

Diner Samuel	Kleiner Jakob
	Rożycki Mieczysław

Wynik dobry :

Byczek Alojzy	Kuhn Stanisław
Czerny Stanisław	Mazurkiewicz Kazimierz
Dunka Longin	Ostapowicz Teofil
Fabrowski Józef (pryw.)	Sandecki Julian
Gębarowicz Tadeusz	Sołhaj Maryan
Heller Jachel	Świstel Franciszek
Kozakiewicz Maryan	Sywak Jan
Kraminer Jakób	Torton Mojżesz

Zarzycki Antoni

Do egzaminu poprawczego przeznaczone 1 ucznia.

Wynik niedostateczny u 1 prywat.

KLASA VIII. B.

Wynik chlubny :

Łypowj Grzegorz

Wynik dobry:

Alter Kornel	Osträger Chaim
Brauner Chaim	Rapp Benjamin
Kens Roman	Rasiewicz Antoni
Kermisch Wolf	Rudiak Jan
Lewicki Sofron	Schächter Anselm
Löwenthal Wilhelm	Schönberg Isak
Łucki Miron	Seifer Natan
Müller Leiser	Stefanus Erazm

Wasyłyk Dymitr

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów, wynik niedostateczny 4 uczniów.

Wynik egzaminu dojrzałości.**I. W termtnie jesiennym 1908:**

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się:

uczniów publicznych	3
eksternista	1
razem	<u>4</u>

Egzamin dojrzałości złożyli:

jednogłośnie eksternista . . .	1
większością głosów:	1
reprobowany na $\frac{1}{2}$ roku . . .	1
„ „ 1 „	1
razem	<u>4</u>

II. W terminie lutowym 1909:

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się:

eksternistów	4
------------------------	---

Egzamin złożyło:

większością głosów	2
reprobowanych na $\frac{1}{2}$ r. . . .	2
razem	<u>4</u>

III. W terminie letnim 1909:

Do egzamin dojrzałości zgłosiło się:

	w klasie	VIII. A.	VIII. B.	razem
uczniów publicznych		18	18	36
prywatysta		1	—	1
eksternistów		—	2	2
	razem	19	20	39

Egzamin dojrzałości złożyło:

z odznaczeniem publ.		5	2	7
jednogłośnie publicznych		7	8	15
„ prywatysta		1	—	1
większością głosów publiczn.		4	8	12
od egz. ustn. odstąpił ekst.		—	1	1
reprobowany na 1 rok publ.		1	—	1
„ „ 1 „ ekst.		—	1	1
„ „ 1/2 „ publ.		1	—	1
	razem	19	20	39

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

W kl. VIII. A.

Byczek Alojzy (z odzn.)	Kraminer Jakób
Czerny Stanisław	Kuhn Stanisław
Diner Samuel (z odzn.)	Mazurkiewicz Kazimierz
Dunka Longin	Ostapowicz Teofil
Fabrowski Józef (pryw.)	Rożycki Mieczysław (z odzn.)
Gębarowicz Tadeusz	Sandecki Julian (z odzn.)
Kleiner Jakób (z odzn.)	Sołhaj Maryan
Kozakiewicz Maryan	Świstel Franciszek

Zarzycki Antoni

W kl. VIII. B.

Alter Kornel	Osträger Chaim
Brauner Chaim	Rapp Benjamin
Kens Roman	Rasiewicz Antoni
Kermisch Wolf	Rudiak Jan
Lewicki Sofron	Schächter Anzelm
Löwenthal Wilhelm	Schönberg Izak (z odzn.)
Łucki Miron	Seifer Natan
Łypowij Grzegorz (z odzn.)	Stefanus Erazm
Müller Leizer	Wasyłyk Dymitr

XII. Ogłoszenie dotyczące przyszłego r. szk. 1909/10.

1. Wpisy uczniów na rok szk. 1909/10 odbędą się dnia 30. sierpnia b. r. w sali klasy Ib od 10-1 w połud. i 31. sierpnia od 11-1 w południe i od 3-6 po południu. Późniejsze zgłoszenia będą tylko w wyjątkowych wypadkach uwzględnione. Uczniowie mają się zgłaszać osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów, przyczem mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i rodowód dokładnie wypełniony w dwóch egzemplarzach (Blankiety u terycyana). Datki 1 kor. na zabawy składa się przy wpisie.

Uczniowie przybywający z innych zakładów muszą przedłożyć: metrykę, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza z klauzulą odejścia i dekret uwolnienia od opłaty szkolnej, jeżeli takowe posiadają i zapłacić należytość w kwocie 7 kor. 20 hal.

Uczniowie, którzy po przerwie w naukach chcą znowu uzyskać przyjęcie do gimnazjum, mają obok metryki i świadectwa szkolnego z ostatniego półrocza przedłożyć jeszcze świadectwo moralności za czas, w którym nie uczęszczali do szkoły i poddać się egzaminowi wstępnemu za złożeniem taksy egzaminacyjnej w kwocie 24. kor.

Uczniów, którzyby w czasie feryi nie zachowali się zgodnie z przepisami szkolnemi, Dyrekcyja do zakładu nie przyjmie.

2. Stancye. Ponieważ nie wolno uczniom mieszkać gdzieindziej, jak tylko tam, gdzie Dyrekcyja pozwoli, przeto winni rodzice i opiekunowie przy wpisach podać Dyrekcyi, gdzie zamierzają synów swych umieścić i dokładnie to uwidocznic w rodowodach zaopatrzonych własnoręcznym podpisem odpowiedzialnego nadzorcy. *Bez pozwolenia Dyrekcyi uczniów na stancyi trzymać nie wolno:* Nadzorcy domowi mają obowiązek, zaopatrzyć się w „Regulamin dla trzymania uczniów na stancyi“.

Jest obowiązkiem rodziców i opiekunów często porozumiewać się ze szkołą o postępach i prowadzeniu się uczniów.

W tym celu w każdą pierwszą i trzecią niedzielę w miesiącu — z wyjątkiem ostatnich miesięcy przed klasyfikacją — zgromadzają się pp. Profesorowie w sali konferencyjnej po nabożeństwie szkolnem (o godz. 10) i udzielają stronom potrzebnych wiadomości.

3. Mundurki. Każdy uczeń obowiązany jest nosić przepisane ubranie mundurowe i nie wolno mu zmieniać żadnej jego części.

Niezamożnych uczniów klasy I. może Dyrektor w wyjątkowych wypadkach uwolnić od noszenia mundurków, jeżeli na to zasługują.

4. Rok szkolny 1909/10 rozpocznie się dnia 3. września b. r. uroczystym nabożeństwem o godzinie 8. rano. Dnia 4. września rozpoczyna się regularna nauka.

5. Egzamina poprawcze odbędą się dnia 31. sierpnia o godzinie 8. rano.

6. Egzamina wstępne do klas od II.—VIII. składać można 4—10 września w I. półroczu, a od 3—10 lutego w II. półroczu w dniach, które Dyrektor zgłaszającym się wyznaczy. Oprócz metryki i ewentualnych świadectw szkolnych przedłożyć należy Dyrekcji świadectwo pobytu i moralności za czas nieuczęszczania do szkoły, a nadto fotografię z potwierdzeniem tożsamości osoby.

7. Egzamina prywatne w połowie stycznia i z początkiem lipca 1910.

8. Egzamina wstępne do klasy I. na rok 1909/10 odbędą się w dwóch terminach, mianowicie: przed wakacjami dnia 6. lipca i po wakacjach dnia 1. września o godzinie 9. rano. Zapisy do 1. terminu dnia 5. lipca o godzinie 3—6 po południu, do 2. terminu 30. i 31. sierpnia b. r. (jak 1.)

Uczniowie zapisujący się do klasy I. mają złożyć 7 K. i 20 h. i przedłożyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo szkolne, jeżeli do szkoły uczęszczali, świadectwo szczepienia ospy i rodowód dokładnie wypełniony w dwóch egzemplarzach. Nadto mają zaopatrzyć się w czytanekę polską i niemiecką z klasy IV. szkół ludowych, w pióro atrament i 3 półarkuszyki papieru, które nabyć należy u terycyana.

Uczniowie reprobowani przy egzaminie wstępnym w terminie lipcowym nie mogą przystąpić do tego egzaminu po wakacjach w żadnej szkole średniej.

Uczniowie przyjęci do klasy I. obowiązani są w I. półroczu złożyć opłatę szkolną najpóźniej do końca listopada. Warunkowo uwolnieni od opłaty już w I. półroczu mogą być tylko ci, którzy przyjęci zostali na podstawie egzaminu wstępnego (tj. nierepetenci) pod warunkiem, jeżeli w ciągu dwóch pierwszych miesięcy po rozpoczęciu roku szkolnego okażą we wszystkich obowiązkowych przedmiotach postęp „dobry“. Podania o odroczenie i warunkowe

uwolnienie od opłaty szkolnej, opatrzone legalnem świadectwem obóstwa, wnosić należy na ręce pp. Gospodarzy klas do 15 dni po rozpoczęciu roku szkolnego. Uwolnienie staje się prawomocnem jeżeli uczeń w wykazie cenzur za I. półrocze otrzyma z obyczajów przynajmniej stopień „dobry“ i ze wszystkich przedmiotów postęp conajmniej „dostateczny“.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do klasy I.

a) **z religii:** Wiadomości, których według terażniejszego rozkładu nauki nabyć powinien uczeń w pierwszych 4 latach obowiązkowej nauki szkolnej w szkołach 4 klasowych.

b) **z języka wykładowego (polskiego):** Czytanie płynne i wyraziste, objaśnienie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści większymi ustępami; znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego, rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom; wreszcie piśmienny rozbiór zdania pojedynczego z kilkoma określeniami pod względem części mowy i ich form, tudzież pod względem części zdania.

c) **z języka niemieckiego:** Czytanie płynne i zrozumiałe znajomość odmiany i rodzajów rzeczowników, przymiotników, i zaimków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych), odmiany słów posiłkowych i czasowników słabych, we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najwykleszych czasowników mocnych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych; poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść poda się uczniom w języku wykładowym przed podyktowaniem.

d) **z rachunków:** Pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w 4. działaniach liczbami całkowitemi, pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.

W Buczaczu, dnia 6. lipca 1909. r.

ks. Adryan Dobrzański

w zastępstwie Dyrektora.

Ważniejsze omyłki druku.

str.	wiersz	16. z góry	zam. Ks. Wrócha	czyt. Ks. Wrócha
" 30.	" 12.	z dołu	" Akcyą powieściowe	" Akcyą powieściowa
" 42.	" 15.	z "	" das Wahlspruches	" des Wahlspruches
" 42.	" 11.	z "	" mit denjenigen	" mit derjenigen
" 43.	" 2.	z góry	" das glückheft	" das glückliche
" 43.	" 4.	z "	" Schatre	" Schatze
" 43.	" 11.	z "	" keinen	" treuen
" 43.	" 16.	z "	" Wann	" Wenn
" 43.	" 17.	z "	" Grosse	" grosse
" 43.	" 21.	z "	" Nicolaus Key	" Nicolaus Rey
" 43.	" 10.	z dołu	" Bedeutung	" Bedeutung
" 43.	" 4.	z "	" mann	" man
" 43.	" 3.	z "	" knipft	" krüpft
" 44.	" 15.	z góry	" würfe	" Würfe
" 44.	" 17.	z "	" obsie	" ob sie
" 44.	" 15.	z dołu	" Ovanica	" Oranien
" 46.	" 1.	z "	" w sumie zam. 2198	" 2208
" 47.	" 11.	z góry	" " " 849	" 859
" 47.	" 11.	z "	" " " 4214	" 4216
" 47.	" 6.	z dołu	" stenograficznych	" stereograficznych
" 47.	" 5.	z "	" steroskopy	" stereoskopy
" 48.	" 6.	z góry	" Ruhnert	" Kuhnert
" 48.	" 8.	z "	" 12. Europa	" 12. Sosnowski Europa
" 48.	" 11.	z dołu	" trawertynu	" trawertynu
" 50.	" 15.	z góry	" kowalczewski	" Kowalczewski
" 57.	" 7.	z dołu	" 450 K. —	" 540 K. —
" 58.	" 1.	z góry	" grono nauczucielskiem	czyt. gronu nauczy- cielskiemu
" 58.	" 9.	z "	" opuszczających	" opuszczającej
" 58.	" 9.	z dołu	" pienu	" pięciu
" 68.	" 16.	z góry	" Chlubny	" Chlubnie.
X. Statystyka uczniów str. 1. w ciągu roku opuściło zakład				
razem zam. 8 ¹ ma być 88 ¹				
" "	" "	" "	" 5. w rubryce ogółem stopień III. opuszczona suma 20	

